

# GŁOS

## KATOLICKI VOIX CATHOLIQUE

Nr 19/2007 (2230) Rok XLIX 20.5.2007

*„uniósł się w ich obecności w górę  
i obłok zabrał im Go przed oczu”  
(Dz. 1,9)*

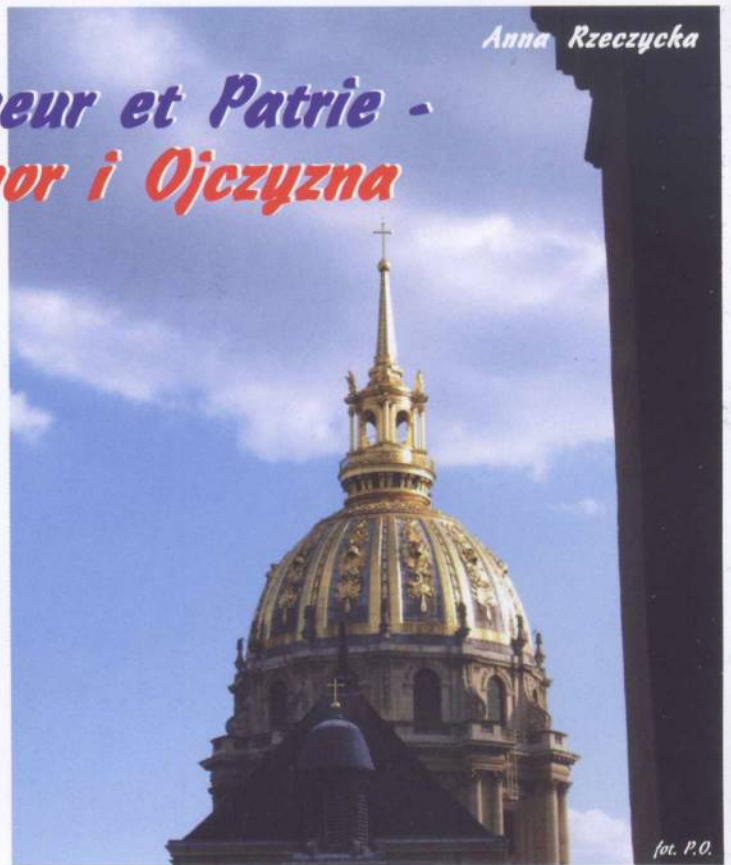
1,40€  
TYGODNIK POLSKI ZA GRANICĄ  
HEBDOMADAIRE DE L'EMIGRATION POLONAISE

Rembrandt - *Wniebowstąpienie* (1636), Monachium

# Honneur et Patrie - Honor i Ojczyzna



## Les Polonais et la Légion d'honneur



for. P.O.

**L**egia Honorowa jest najwyższym odznaczeniem francuskim. Wręczana jest zarówno cywilom, jak i wojskowym, także cudzoziemcom, za szczególne osiągnięcia w życiu publicznym.

Motto orderu brzmi *Honneur et Patrie - Honor i Ojczyzna*. Legia ustanowiona została przez Napoleona Bonaparte w 1802 roku. Pierwsza dekoracja odbyła się dwa lata później w paryskim Kościele Inwalidów oraz w obozach stacjonowania wojsk. Jednymi z pierwszych odznaczonych Polaków byli generałowie: Jan Henryk Dąbrowski i Karol Kniaziewicz. W czasie panowania Napoleona I Legię Honorową otrzymali książę Józef Poniatowski i około półtora tysiąca oficerów i szeregowych żołnierzy wojska polskiego. W XX wieku, odznaczono nią m.in. marszałka Józefa Piłsudskiego, Ignacego Jana Paderewskiego, Tadeusza Boya-Zeleńskiego, generała Stanisława Maczka. Wśród kawalerów Legii Honorowej znalazł się w ostatnich latach



for. P.O.

**W** paryskim Muzeum armii, które mieści się w pałacu Inwalidów 4 maja br. otwarto wystawę poświęconą Polakom,



for. P.O.

Croix de Chevalier de l'Ordre royal de la Légion d'honneur du général Jan Tomicki (1796-1947), décernée le 28 X 1813 en tant que chef d'escadron du 6<sup>e</sup> régiment d'uhlans

Argent, bronze doré, émail  
Warszawie: Musée de l'Armée polonaise



for. P.O.

prezydent Lech Wałęsa, ale i Kwaśniewski, artyści Andrzej Wajda, Andrzej Seweryn i Beata Tyszkiewicz, założyciel *Instytutu Literackiego* w Maisons Laffite i twórca *Kultury*, redaktor Jerzy Gedroyc, historyk prof. Samsonowicz, przedstawiciel Polski w Brukseli Jan Kułakowski. Ich odznaczenia i dyplomy wystawione są na wystawie w pałacu Inwalidów.

którzy odznaczeni zostali Legią Honorową. Jej inicjatorem jest Sekcja Polska Stowarzyszenia Wzajemnej Pomocy Członków Legii Honorowej, któremu przewodniczy pan Jean Caillot, a organizatorami Zamek Królewski w Warszawie i Muzeum Wojska Polskiego.

Zgromadzone na wystawie obiekty: Ordery Legii Honorowej, dokumenty nadania, portrety odznaczonych, przedstawienia bitew, mundury, broń, porcelana i wydawnictwa, prezentują na kanwie wydarzeń historycznych Francji modyfikacje samego orderu i przypominają postaci Polaków, którzy w tę historię wpisali się na stałe swymi czynami. Prezentowane eksponaty w znacznej części pochodzą z zasobów muzealnych. Zbiory swoje wystawili też prywatni kolekcjonerzy, potomkowie odznaczonych Legią Honorową i sami kawalerowie Legii Honorowej, udekorowani tym odznaczeniem w ostatnich latach.

**Dokończenie na str. 10**



## I Bóg przywrócił Francji rozum

Marek Brzeziński

**L**ewica na łopatkach i kłusująca się jak rozszałale psy. Prawica triumfuje pod buławą Małego Rycerza. Francja rozdarta na dwie części - między tych, którzy się panicznie boją i tych, co wierzą, że teraz przyjdzie nowe, które wyciągnie ich z macek marazmu w jaki ich kraj wpadał przez trzydzieści lat. Taki jest krajobraz po bitwie wyborczej, w wyniku której na fotelu prezydenta Francji zasiadł Nicolas, Paul, Stephane, Sarkozy de Nagy-Bocsa, urodzony 28 stycznia 1955 roku w XVII dzielnicy Paryża. Ma zatem skończone 52 lata. Kocha Francję i jest Europejczykiem.



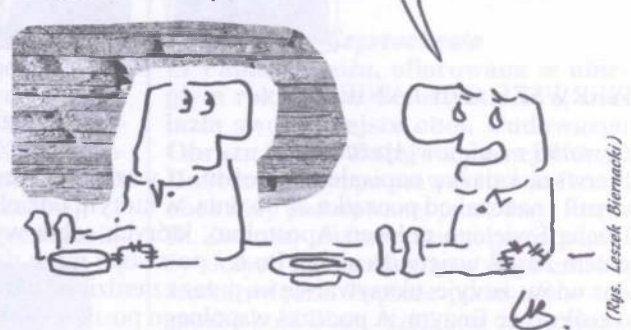
foto. A. Zawadzka/MythePress

**C**zy Francuzi mają prawo wierzyć, że z osobą nowego prezydenta nadejdą tak konieczne Francji zmiany? To będzie zależało nie tylko od nowego lokatora w Pałacu Elizejskim, ale od nich samych, w tym także od lewicy, która gaskać po głowie Sarkozy'ego nie ma zamiaru. Jego szansa na realizację zapowiedzianych reform tkwi w trzech sprawach. W podziałach socjalistów, w szybkości działania i w nim samym. Nicolas Sarkozy udowodnił, że ma cechy charakteru będące mieszanką polityka i sportowca. Ten pierwszy musi być bezwzględny w działaniu i wierzyć w ideę, choćby to była tylko władza, ten drugi musi umieć zacisnąć zęby i walczyć, nie tylko z przeciwnikami, co często jest łatwiejsze, ale i z własnymi słabościami.

Ciąg dalszy na str.6-7

z satyrycznej teki L.B.

- JAK TO BĘDZIE Z TA SIŁĄ NABYJWCZA TO SIĘ DOPIERO OKAZE, ALE POWIEDZIAŁ, ŻE NAS KOCHA...



POCZĄTEK NOWEJ PREZYDENTURY WE FRANCJI

## Matka Boża Trybunalska Patronka polskiego parlamentu

**S**tolica Apostolska przychyliła się do prośby parlamentarzystów, aby ustanowić ich patronką Matką Bożą Trybunalską. Zdaniem przedstawicieli Parlamentu, wybór tej patronki rozpocznie „nowy etap odnowy moralnej polskiego życia politycznego”

**U**famy, że wizerunek Matki Bożej Trybunalskiej, związany od wieków z posiedzeniami Trybunałów Koronnych i Sejmu Rzeczypospolitej, będzie dla parlamentarzystów duchową in-



M. B. Trybunalska - kościół św. Franciszka Ksawerego - Piotrków Trybunalski

spiracją lepszej służby dobru wspólnemu” – tak wybór patronki uzasadniał były Marszałek Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej, Marek Jurek.

Ciąg dalszy na str.5



## LITURGIA SŁOWA

## WNIĘBOWSTĄPIENIE PAŃSKIE

## PIERWSZE CZYTANIE

Dz 1,1-11

*Czytanie z Dziejów Apostolskich*

Pierwszą książkę napisałem, Teofilu, o wszystkim, co Jezus czynił i nauczał od początku aż do dnia, w którym udzielił przez Ducha Świętego poleceń Apostołom, których sobie wybrał, a potem został wzięty do nieba. Im też po swojej męce dał wiele dowodów, że żyje: ukazywał się im przez czterdzieści dni i mówił o królestwie Bożym. A podczas wspólnego posiłku kazał im nie odchodzić z Jerozolimy, ale oczekiwać obietnicy Ojca. Mówił: „Słyszeliście o niej ode Mnie: Jan chrzczył wodą, ale wy wkrótce zostaniecie ochrzczeni Duchem Świętym”. Zapytywali Go zebrani: „Panie, czy w tym czasie przywrócisz królestwo Izraela?”. Odpowiedział im: „Nie wasza to rzecz znać czas i chwile, które Ojciec ustalił swoją władzą, ale gdy Duch Święty zstąpi na was, otrzymacie Jego moc i będziecie moimi świadkami w Jerozolimie i w całej Judei, i w Samarii, i aż po krańce ziemi”. Po tych słowach uniósł się w ich obecności w górę i obłok zabrał Go im sprzed oczu. Kiedy uporczywie wpatrywali się w Niego, jak wstępował do nieba, przystąpili do nich dwaj mężczyźni w białych szatach. I rzekli: „Mężowie z Galilei, dlaczego stoicie i wpatrujecie się w niebo? Ten Jezus, wzięty od was do nieba, przyjdzie tak samo, jak widzieliście Go wstępującego do nieba”.

## DRUGIE CZYTANIE

Ef 1,17-23

*Czytanie z Listu świętego Pawła Apostoła do Efezjan*

Bóg Pana naszego Jezusa Chrystusa, Ojciec chwały, dał wam

ducha mądrości i objawienia w głębszym poznawaniu Jego samego, to znaczy światłe oczy dla waszego serca, tak byście wiedzieli, czym jest nadzieja waszego powołania, czym bogactwo chwały Jego dziedzictwa wśród świętych i czym przemożny ogrom Jego mocy względem nas wierzących - na podstawie działania Jego potęgi i siły, z jaką dokonał dzieła w Chrystusie, gdy wskrzesił Go z martwych i posadził po swojej prawicy na wyznach niebieskich, ponad wszelką zwierzchność i władzę, i mocą, i panowaniem, i ponad wszelkim innym imieniem wzywanych nie tylko w tym wieku, ale i w przyszłym. I wszystko poddał pod Jego stopy, a Jego samego ustanowił nade wszystko Głową dla Kościoła, który jest Jego Ciałem, Pełnią Tego, który napełnia wszystko na wszelki sposób.

## EWANGELIA

Łk 24,46-53

## Zakończenie Ewangelii według świętego Łukasza

Jezus powiedział do swoich uczniów: „Tak jest napisane: Mesjasz będzie cierpiał i trzeciego dnia zmartwychwstanie; w imię Jego głoszone będzie nawrócenie i odpuszczenie grzechów wszystkim narodom, począwszy od Jerozolimy. Wy jesteście świadkami tego. Oto Ja ześlę na was obietnicę mojego Ojca. Wy zaś pozostaniecie w mieście, aż będziecie uzbrojeni mocą z wysoka”. Potem wyprowadził ich ku Betanii i podniósłszy ręce błogosławił ich. A kiedy ich błogosławił, rozstał się z nimi i został uniesiony do nieba. Oni zaś oddali Mu pokłon i z wielką radością wrócili do Jerozolimy, gdzie stale przebywali w świątyni, wielbiąc i błogosławiąc Boga.



## Wraz z Jezusem do Ojca

**W** czterdzieści dni po Zmartwychwstaniu Pana Jezusa Kościół obchodzi uroczystość Jego Wniebowstąpienia.

Dzieje Apostolskie mówią bardzo krótko o tych swoistych „rekolekcjach” czterdziestodniowych dla Apostołów prowadzonych przez samego Zmartwychwstałego, który im „po swojej męce dał wiele dowodów, że żyje [...] i mówił im o królestwie Bożym”.

Zachęcał ich do bycia razem we wspólnocie, by oczekiwać chrztu w Duchu Świętym, po którym staną się świadkami uzbrojonymi mocą z wysoka, a potem „uniósł się w ich obecności w górę i obłok zabrał im Go sprzed oczu”(I czyt), zaś Ewangelia dnia dzisiejszego dodaje: „kiedy im błogosławił, rozstał się z nimi i został uniesiony do nieba”(Ew.). Zadziwiająca jest reakcja Apostołów, którzy „oddali Mu pokłon i z wielką radością wrócili do Jerozolimy”(Ew.). Jak zrozumieć takie zachowanie? Wyrażenia: „uniesienie w górę” i „obłok” zasłaniający Jezusa są elementami mówiącymi o boskości Jezusa i Jego transcendencji, dlatego oddają Mu pokłon, czego dotąd nie czynili.

W ten sposób „rekolekcje” zaczynają przynosić oczekiwany skutek, zaś Duch Święty dopełni rozpoczęte dzieło. „Niewierny” Tomasz już nie ma wątpliwości, Piotr, obdarzony miłością wypełni posługę prymatu w Kościele Chrystusowym zleconą przez Mistrza, a Jan będzie zawsze głosił, że „Bóg jest miłością”(1J 4,8), i że On „pierwszy nas umiłował” więc „i my winniśmy się wzajemnie miłować”(1J 4, 10-11). „Już nie potrzebują Go widzieć oczynna ciała, bo to jest właściwie niemożliwe, ale widzą Go sercem, bo jest On z nimi po „wszystkie dni, aż do skończenia świata”(Mt 28,20). I nie tylko, lecz aż po wieczność, kiedy „zobaczą Go i poznają tak jak sami zostali poznani”(1 J 3,2).

Po co to wszystko wspominać? Czy po to tylko, by pozadziwić Apostołów tego co ich spotkało? Czy może po to, by odświeżyć pamięć o faktach sprzed dwóch tysięcy lat i poczuć się jak kustosze czcigodnego wprawdzie, ale tylko muzeum?

Gdyby takie tylko było wytłumaczenie, to byłibyśmy podobni do ludzi, którzy raz wszedłszy na cmentarz, z niego już nie wychodzą, a całe ich życie to jedno tylko i nieprzerwane wspomnianie przeszłości. Kurz historii jednakże nie jest właściwym pokarmem dla życia, zaś sama historia to żywe fakty z ich konsekwencjami dla przyszłości, gdyż jest to obecność Boga w życiu człowieka. Bóg bowiem jest Alfa i Omega, jak mówi Pismo Święte, to znaczy jest ciągle ten sam, jako Początek każdego istnienia i ostateczne spełnienie się każdego bytu. Pomiedzy tymi dwoma biegunami dokonuje się życie każdego z nas. On się nie zmienia, bo jest wieczny. To Jego dzieci się zmieniają, przemierzając drogami czasu i historii by dojść do Domu Ojca. Teraz na tej drodze jesteśmy my: ja i ty i wielu innych braci i sióstr. To On, Ojciec, przez swojego Syna daje nam „światłe oczy dla naszego serca, byśmy wiedzieli, czym jest nadzieja naszego powołania”(Ef 1,17).

I leż w tym stwierdzeniu radości, prawdy o nas, zawierzenia i miłości, bo tak naprawdę to Chrystus, którego Ojciec „wskrzesił z martwych i posadził po swojej prawicy”(Ef 1,17-23) jest nadzieją naszego powołania by żyć i to zawsze, bo On „napełnia wszystko we wszelki sposób”(Ef 1,23). Jego więc, Jezusa Chrystusa, wniebowstąpienie jest naszym wraz z Nim wstępowaniem do nieba.

Ks. Wiesław Gronowicz

Ciąg dalszy ze str. 3

## M.B. Trybunalska patronka parlamentu

W czerwcu 2006 r. zwrócił się on, w imieniu parlamentarzystów, do przewodniczącego Konferencji Episkopatu Polski abp. Józefa Michalika z prośbą o poparcie tej inicjatywy. Biskupi, udzielając nihil obstat, przekazali sprawę do watykańskiej Kongregacji ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów. Załączyli także list



parlamentarzystów do Ojca Świętego; wystosowany jeszcze przed majową wizytą Benedykta XVI w Polsce, podczas której Papież ukoronował wizerunek Matki Bożej Trybunalskiej. „Oficjalne uznanie przez Stolicę Apostolską Matki Bożej Trybunalskiej za patronkę parlamentarzystów polskich rozpoczęłoby - jak uważamy - nowy etap odnowy moralnej polskiego życia politycznego i pozwoliłoby pełniej spojrzeć na sprawowanie funkcji publicznej, dostrzegając w niej przede wszystkim jej służebny charakter” - napisali w nim przedstawiciele Sejmu i Senatu. W skierowanej do Ojca Świętego prośbie parlamentarzyści informują również, „że jest to inicjatywa zaakceptowana przez wszystkich wicemarszałków Sejmu, szefów klubów parlamentarnych oraz Marszałka Senatu, co sprawia, że każdy - niezależnie od przynależności klubowej gorąco ją popiera”.

Na mocy dekretu Kongregacji z 2 marca 2007 r. Stolica Apostolska potwierdziła ustanowienie Matki Bożej Trybunalskiej „Patronką wszystkich parlamentarzystów w Polsce”. Poinformował o tym Przewodniczącego Episkopatu prefekt watykańskiej Kongregacji ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów kard. Francis Arinze.

Obraz Matki Bożej Trybunalskiej przedstawiający Matkę Bożą Pocieszenia jest dziełem włoskiego malarza. Najstarsze zapisy historyczne wskazują, że w roku 1580 obraz został ofiarowany Trybunałowi Koronnemu, który dwa lata wcześniej ustanowił w Piotrkowie król

Stefan Batory. Początkowo obraz wisiał w farze św. Jakuba i na czas posiedzeń Trybunału był przenoszony z fary do kaplicy sądowej w ratuszu. Wizerunek Matki Bożej Trybunalskiej towarzyszył obradom Trybunału przez ponad 200 lat. Obraz przeniesiono później do jezuickiego kościoła św. Franciszka Ksawerego, który stał się Sanktuarium Matki Bożej Trybunalskiej. Papież Benedykt XVI ukoronował obraz 26 maja 2006 r. podczas Mszy św. w Warszawie. Wcześniej, 27 października 2004 r. korony pobłogosła-

wił Jan Paweł II. Uroczystości odpustowe odbywają się w sanktuarium rokrocznie 4 września, kiedy obchodzone jest liturgiczne święto ku czci Matki Bożej Pocieszenia.

26 maja br. w Piotrkowie Trybunalskim mają się odbyć uroczystości, podczas których odczytany ma być dekret papieża Benedykta XVI, który wyraża zgodę, aby Matka Boża Trybunalska była Patronką polskich parlamentarzystów. W tym samym dniu, na ręce przedstawicieli parlamentu przekazana zostanie kopia obrazu.

### Modlitwa do Matki Bożej Trybunalskiej

*Matko Boża, Niepokalana Maryjo!  
Zwracam się z ufnością do Ciebie  
w obrazie Matki Bożej Trybunalskiej.*

*Jesteś tu wzywana jako Pani  
Pocieszenia, którego Źródłem jest  
miłość Ojca, objawiona przez  
Twego Syna i Ducha Świętego  
Pocieszyciela.*

*Wejrzyj, o Pani i Matko na potrzeby  
Twoich dzieci, do których i ja pragnę  
należać.*

*Tobie jako Matce oddaję całe moje  
życie z wiarą i nadzieją, że napełni  
mnie Boża miłość i pozwoli  
przezwyciężać wszelkie trudności,  
także w naszej Ojczyźnie,  
którą - będąc patronką parlamenta-  
rzystów i władzą sądowniczej -  
opiekujesz się na wieki wieków. Amen*

opr. za [www.wiara.pl](http://www.wiara.pl). Ks. T. Sokół



## życie Kościoła

### Częstochowa

□ **Papieska róża, ofiarowana w ubiegłym roku przez Benedykta XVI, znalazła swoje miejsce obok Cudownego Obrazu Matki Bożej na Jasnej Górze.** Umieszczono ją po prawej stronie Ikony, obok róży podarowanej przez Jana Pawła II. Zwyczaj ofiarowywania przez papieży złotych róż sanktuariom sięga czasów średniowiecza. Papieże oddawali w ten sposób hołd Bogu, dziękując za otrzymane łaski i dobrodziejstwa. To szczególne wyróżnienie wyrażało żywą więź sanktuariów ze Stolicą Apostolską i dostrzeżenie wartości duchowych danego miejsca.

### Warszawa

□ **Bp Piotr Libera, dotychczasowy biskup pomocniczy archidiecezji katowickiej i sekretarz generalny Konferencji Episkopatu Polski, został nowym biskupem płockim.** Decyzję Benedykta XVI przekazał 2 maja nuncjusz apostolski w Polsce abp J. Kowalczyk.

□ **O. Jacek Salij, znany dominikanin i teolog, został odznaczony przez prezydenta RP Krzyżem Komandorskim z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski.** Podczas uroczystości w Pałacu Prezydenckim z okazji Święta Narodowego 3 maja Lech Kaczyński wręczył order i nominacje generalskie. Krzyżem Komandorskim z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski został odznaczony pośmiertnie jezuita o. Stefan Miecznikowski, duszpasterz nazywany legendą łódzkiej „Solidarności”. Natomiast Krzyże Oficerskie Orderu Odrodzenia Polski otrzymali m.in. ks. Jan Sikorski, wieloletni kapelan więziennictwa RP oraz ks. Ryszard Salski z archidiecezji łódzkiej.

### Watykan

□ **Z zajmowanego od 17 lat stanowiska sekretarza Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych odszedł abp Edward Nowak.** Jednocześnie Benedykt XVI powołał go na kanonika bazyliki św. Piotra oraz asesora Zakonu Bożogrobców.

### Melbourne

□ **Australijska Polonia obchodziła rocznicę Konstytucji 3 Maja i Uroczystość Matki Bożej Królowej Polski.** Podniosła Msza św. odbyła się w Sanktuarium Maryjnym w Essendon na terenie metropolii Melbourne. Przewodniczył jej bp Henryk Tomasik, delegat Konferencji Episkopatu Polski ds. duszpasterstwa młodzieży, przygotowujący udział młodych Polaków w Świątowych Dniach Młodzieży w Sydney. Po uroczystej Eucharystii odsłonił on i pobłogosławił okazały pomnik Sługi Bożego Jana Pawła II. Został on wzniesiony dzięki staraniom jezuickiego centrum duszpasterstwa polskiego w Melbourne.



## z kraju

Premier podsumował rok istnienia koalicji. Zwrócił uwagę zwłaszcza na świetne wyniki ekonomiczne, w tym 19% wzrost sprzedaży detalicznej. Wg opozycji rządu koalicji i PiS to: „szalejący makartyzm, polowania na czarownicę, wojna z Trybunałem Konstytucyjnym, inwigilacja, podsłuchy, szczytowanie, Roman Giertych, „państwo, które ma krew na rękach” (samobójstwo Barbary Blidy), rządy zaściankowe, parafialne, skłócenie Polaków (tu można mieć wątpliwości wszak rząd pogodził nawet Kwaśniewskiego z Wałęsą), afery ściekowa w Białymstoku, stacja Gosiewskiego we Włoszczowej, „areszty wydobywcze” (przetrzymany oskarżonych w aresztach), zawłaszczenie mediów, likwidacja WSI (konieczna z dodatkiem przymiotnika „skandaliczna”), ośmieszanie Polski za granicą, ciągłe kryzysy, nawet zmniejszenie się liczby przeszczepów narządów, aż do (za Parlamentem Europejskim) - wzrastającej w kraju homofobii, ksenofobii i antysemityzmu. Uff. Sporo tego...

Premier Jarosław Kaczyński powołał Przemysława Gosiewskiego na funkcję wicepremiera w miejsce Ludwika Dorna, który został marszałkiem Sejmu. Kilka dni wcześniej Sejm obiegła plotka o hucznych obchodach nominacji Gosiewskiego w miejscowym hotelu.

Jarosław Kaczyński nazwał inicjatywę „obrony demokracji” Lecha Wałęsy, Aleksandra Kwaśniewskiego i Andrzeja Olechowskiego „prerażającą farsą”.

Trybunał Konstytucyjny odrzucił prośbę Marszałka Sejmu o odłożenie debaty nad ustawą lustracyjną na późniejszy termin.

W ministerstwie kultury powstała ustawa o ochronie dziedzictwa narodowego, która przewiduje m.in. dekomunizację pomników i miejsc pamięci. Choć ustawa jest jeszcze nie znana, w Moskwie zorganizowano już przeciw niej protest.

Ustawa deubekizacyjna odbierze przywileje emerytalne ok. 23 tysiącom pracowników UB i SB. Ustawę popierają wszystkie partie poza SLD.

Zgodnie z uchwałą Senatu RP rozpoczęto obchody Roku Gen. Władysława Andersa. Pierwsze uroczystości odbyły się w Drohiczynie od Apelu Pamięci.

Koło poselskie Przymierza Prawicy prowadzi rozmowy z kołem Ruchu Ludowo-Narodowego w sprawie utworzenia wspólnego klubu w parlamencie. Na jego czele miałby stanąć Marek Jurek.

Ministerstwo pracy poinformowało, że bezrobocie w kraju spadło do 13,7%. Do końca roku ma wynieść 10%. Anna Kalata zaprzeczyła też masowości wyjazdów Polaków do pracy za granicą. Wg ministerstwa pracę poza krajem podjęło 800 tysięcy naszych rodaków.

Biuletyn IPN informuje o postaciach

działaczy PZPR, którzy pomagali Kościołowi w latach PRL. Jedną z takich osób był sekretarz wydziału ds. wyznań w Katowicach Stanisław Woźniak. Usunięto go ze stanowiska po 2 latach pracy w 1958r.

„Nasz Dziennik”, powołując się na naukowców z Instytutu Statystyki i Demografii SGH pisze, że w 2030 będzie żyło w kraju tylko 30 milionów Polaków i liczba ta będzie maleć. Polki rodzą najmniej dzieci w UE.

W Krakowie obchodzą 30 rocznicę zabójstwa działacza opozycji studenta UJ Stanisława Pyjasa. Ujawniono też nowe dowody, które mówią o świadku aresztowania Pyjasa i podrzuceniu jego ciała do bramy kamienicy przy ul. Szewskiej.

Zastępca redaktora naczelnego „Gazety Olsztyńskiej” Igor Hrywna ujawnił, że był współpracownikiem SB. Hrywna zachowa stanowisko.

PiS przygotowuje projekt ustawy, która zabraniałaby reklamy kierowanej do dzieci.

Prezydent Gdańska Adamowicz zaprzeczył, by nowy supermarket miał „wchłonać” historyczną bramę nr 2 Stoczni Gdańskiej. Supermarket stanie obok.

Bronisław Geremek utracił miejsce w kapitule Orderu Orła Białego. Powodem jest brak jego oświadczenia lustracyjnego.

Kwaśniewski zamierza stanąć na czele rady programowej DiL-erów (Demokraci i Lewica). Po nieudanej karierze za granicą b. prezydent jest gotowy zadowolić się obecnie posadą premiera w kraju.

Nazwa DiL-erzy na koalicję Demokratów i Lewicy wydaje się coraz lepiej uzasadniona. Posłowie SLD przygotowują projekt legalizacji tzw. „miękkich narkotyków”.

Józef Oleksy nie stawiał się przed sejmową komisją śledczą ds. prywatyzacji banków. Komisja zwróciła się do sądu o nałożenie na Oleksego „kary porządkowej”.

SLD przygotowało dla byłych agentów „ściągę” jak uniknąć lustracji.

Na „górze” patronat Kwaśniewskiego, na dole swary. Demokraci zerwali koalicję z SLD na Podlasiu, gdzie odbywają się wybory do sejmiku województwa. Poszło o obsadę i miejsca na liście.

W Sandomierzu odbyły się uroczystości 70-lecia utworzenia Centralnego Okręgu Przemysłowego - COP. Udział w uroczystości wzięł prezydent L. Kaczyński.

460 tysięcy młodych ludzi przystąpiło do matur. Dwie trzecie wybrało na egzaminach język angielski.

70% ankietowanych Polaków uważa wprowadzenie szkolnych mundurków za pomysł dobry.

Nie będzie ekstradycji poszukiwanego w aferze FOZZ Dariusza Przywieczerskiego z USA do Polski. Poszukiwany opuścił terytorium Stanów Zjednoczonych.

Majowe przymrozki spowodowały klęskę w sadownictwie. Zbiory jabłek spadną do 30%, mniej będzie truskawek i wiśni.

Ciąg dalszy ze str. 3

## I Bóg przywrócił Francji rozum

Musi też wierzyć w zwycięstwo. Sarkozy ma te cechy i to nie dlatego, że jeździł na nartach jak miał sześć lat i jest „kumplem” wielkiego mistrza kolarstwa Lencea Armstronga. To, że w wieku 28 lat został najmłodszym merem Neuilly, i że po porażce w wyborach europejskich w 2002, gdy dostał niecałe 13 procent, oraz po odsunięciu go na długie lata w cień przez Jacquesa Chiraca jest najlepszym dowodem, iż profil psychologiczny nowego prezydenta Francji stwarza szanse na sukces. Teraz należy szybko działać wykorzystując sytuację, jaka powstała po wyborczej Bierezinie w obozie przeciwnika. Socjali-



ści są podzieleni i skłóceni. Gdyby Segolene Royal wygrała, to stare lisy - czyli jak się we Francji powiada „socjalistyczne słonie”, siedziałyby jak myszy pod miotłą w oczekiwaniu na lukratywne stanowiska. Francuska lewica socjalistyczna jest najbardziej anachroniczną formacją tego typu wśród cywilizowanych państw europejskich. Z wielkim samozaparciem opierała się wszelkim zmianom zachodzącym na świecie - przede wszystkim globalizacji, ale także nowej sytuacji jaka powstała w wyniku poszerzenia Unii. Ich wizja państwa opiekuńczego doskonale się nadawała do epoki Zoli i Dickensa, ale nie do wymagań początków XXI wieku. Stąd w programie Royal było tyle mglistych obietnic. Każdemu zależy na tym by jego rodzinie żyło się lepiej, żeby jego dzieci miały zapewnioną godziwą edukację, żeby rodzice mieli pracę a wszyscy żeby żyli w nieskażonym zanieczyszczeniach środowisku. Tyle tylko, że pani Royal nie potrafiła podać żadnych konkretnych sposobów, jak ten idealny świat zrealizować. Sarkozy zapowiadał rzeczy niebezpieczne dla znacznej części społeczeństwa francuskiego tkwiącej w letargu samozadowolenia i przekonania o niedościgłej wielkości Francji. Przede wszystkim kandydat prawicy chce zagonić ludzi do pracy, a to na francuskim gruncie, na którym panuje przekonanie, że to nie oni sami mają swój los w swoich rękach, lecz że państwo powinno o nich zadbać i im dać, jest niesłychanie niepopularne i trudne. A jednak sytuacja nabrzmiała do tego stopnia, że Sarkozy, używając języka zapasów, rozłożył panią Royal i jej socjalistyczne ideały na łopatki. Siedem punktów różnicy, to jest

przepaść. Bardzo wysoka frekwencja 84 procent, może być interpretowana z dwóch punktów widzenia - i to wcale nie sprzecznych. Po pierwsze jest świadectwem obudzenia się francuskiego społeczeństwa i żywotności francuskiej demokracji. Można tkwić w uśpieniu, można się obrazić na swoich polityków, ale jeśli demokracja ma rzeczywiste korzenie a nie jest tworem enigmatycznym, baśniowym, wyssanym z palca, bądź narzuconym sobie lub przez innych, tak jak to jest w Rosji, to wtedy człowiek - kiedy trzeba, to się budzi, bo wie, że to od niego zależy zmiana sytuacji. Bądź świadom, na kogo głosujesz, kogo wybierasz, nawet jak w osobie twojego kandydata tkwi pewne ryzyko - to jest główna zasada demokracji. Jak się jej nie przestrzega, to nie ma potem co jęczeć. Drugi aspekt wysokiej frekwencji i zainteresowania jest nieprzyjemny dla socjalistów. Teraz nie mogą powiedzieć, że przegrali, bo ludzie się nie pofatygowali do urn wyborczych. Przeciwnie. Tak powszechny udział pokazuje naprawdę co myśli zdecydowana większość dorosłych Francuzów. Dojrzałych obywatelsko. Także przegrana socjalistów ma dwa oblicza.

Jeśli Sarkozy nie zaśpi w blokach startowych, a jego ekipa okaże się tak prężna i dynamiczna jak jej szef, to można oczekiwać, że mobilizacja stróżów starego porządku będzie na tyle opieszła, iż Francja nie zastygnie w paraliżu strajków. Bo to, że fale protestów będą się przetaczały przez ten kraj ze zdwojoną siłą jest oczywiste jak dwa razy dwa. Po pierwsze dlatego, że tutaj nikt nikogo nie słucha, a dialog społeczny rozpoczyna się dopiero z pozycji siły, czyli hierarchii władzy bądź strajku, a po drugie, że demonstracje są formą istnienia lewicowego białka nad Sekwaną i ich się uniknąć nie da. Tym bardziej, że francuskie związki zawodowe są nie tylko państwem w państwie i dysponują ogromnymi pieniędzmi, ale także dlatego, że mają potężną władzę we francuskim krajobrazie politycznym. Drugi aspekt porażki pani Royal jest paradoksalny. Chodzi bowiem o to, że jej przegrana wyjdzie tylko na zdrowie francuskiej lewicy, która jest, tak jak w każdym kraju, potrzebna na scenie politycznej. Część socjalistów, tkwiących po szyję w anachronicznych wizjach z proletariackiej przeszłości walki klas i skupionych wokół byłego premiera Laurenta Fabiusa, odwróci się twarzą w stronę skrajnej lewicy - komunistów i trockistów. Druga część, pod batuta żadnego władzy Dominiquea Strauss-Khana ma szansę na połączenie się z centrum Francois Bayrou i na stworzenie socjaldemokracji z prawdziwego zdarzenia. Nie będzie to nowoczesna labour-party Tonyego Blaire'a, ale nie będzie to też taki socjalistyczny mamut z epoki lodowcowej jakim PS jest teraz. Inny wariant, to powstanie socjaldemokracji i utworzenie niezależnej od niej partii centrum Francois Bayrou. Jak widać Sarkozyemu udały się trzy sztuczki za jednym zamachem. Wygrał wybory. Podzielił socjalistów i w sposób mistrzowski sprowa-

dził skrajną prawicę Jean-Marie Le Pena do parteru. Rozprawił się z nią tak jak swego czasu Francois Mitterrand z komunistami. Francja zatem może wiele oczekiwać od nowego prezydenta, ale czy można się spodziewać zmiany we francuskiej polityce zagranicznej?

Nicolas Sarkozy będzie chciał zatrzeć Nukształotony przez lata wizerunek Francji-Arogancji, który tak skutecznie budował Jacques Chirac. Z drugiej strony można oczekiwać ocieplenia w stosunkach ze Stanami Zjednoczonymi. Sarkozy nie jest ogarnięty antyamerykańską obsesją podsycaną snami o wielkości Francji. A zatem może wreszcie nowy prezydent skończy z zasadą jego poprzedników mizdrzenia się do Moskwy? Te dwa bieguny - chęć zagrania na nosie Amerykanom i bratanie się z Rosją szły w parze, bo to z pomocą Rosji i Chin gaullistowska Francja budowała swój model wielobiegunowego świata, na którym miała zajmować pozycję jednego z mocarstw. Można się spodziewać, że Francja Sarkozyego nie będzie starała się narzucić globalizacji i Unii Europejskiej swojego modelu, tak aby stworzyć francuską Unię, w której, w wyniku poszerzenia jej składu, straciła uprzywilejowaną pozycję. Z wielkim zainteresowaniem należy oczekiwać podróży prezydenta Francji do Brukseli i do Berlina, a także z uwagą śledzić szlak jego kolejnych podróży. Jeśli Francja będzie się starała odnaleźć miejsce dla siebie w Unii, o której tak naprawdę przeciętny zjadacz bagietki wie bardzo niewiele, to wyjdzie to z korzyścią i dla Francji, i dla Europy. Na Bliskim Wschodzie zwycięstwo Sarkozyego przyjmowane jest z mieszanymi uczuciami. W Izraelu oczekiwana jest zmiana polityki zagranicznej Francji i to nie tylko dlatego, że matka Sarkozyego była Żydówką z rodziny greckich imigrantów. To raczej chodzi o Chiraca, którego uważano za „przyjaciela Arabów”. Chirac był kontynuatorem proarabskiej polityki swoich poprzedników - bez względu na to czy byli oni gaullistami czy był to socjalistyczny prezydent Mitterrand. Według bliskowschodnich ekspertów, po Sarkozyemu można oczekiwać pragmatyzmu. Stąd zarówno w Damaszku jak i w Bejrucie zwycięstwo lidera centroprawicy przyjęto z umiarkowanym optymizmem. Wreszcie Afryka. Wspomniany pragmatyzm nowego prezydenta każe mu patrzeć na Czarny Ląd nie tylko przez pryzmat wartości humanitarnych, ale także z praktycznego punktu widzenia. To tam należy szukać możliwości wyhamowania zjawiska nielegalnej imigracji. Budowanie murów na granicach Europy - niczego nie da. Tak więc zaczyna się we Francji nowa epoka. Idzie nowe. Tyle tylko, że dla jednych - idzie i się uśmiecha, dla innych szczyrzy kły. Czy tych drugich będzie tak dużo, że dla równowagi lewica wygra czerwone wybory powszechne? To będzie kolejny egzamin dojrzałości obywatelskiej Francuzów i ich odwagi w patrzeniu w przyszłość.

**Marek Brzeziński**



ze świata

☐ 23 prezydentem Francji został Nicolas Sarkozy, który dostał ponad 53% głosów i pokonał socjalistkę Segolene Royal. Po wyborach doszło do zamieszek. W pobliżu Bastylli uszkodzono m.in. wóz transmisyjny Polskiego Radia. Wśród Francuzów głosujących w Polsce Sarkozy otrzymał aż 70% głosów poparcia.

☐ Prezydent Juszczenko i premier Janukowycz zawarli porozumienie dotyczące wyborów. Pozostało już tylko ustalenie terminu.

☐ W Irlandii Północnej zaprzysiężono wspólny rząd partii protestanckich i katolickich.

☐ Wg przecieków prasowych, premier Izraela Ehud Olmert toczy potajemne rozmowy z prezydentem Autonomii Palestyńskiej Mahmuddem Abbasem.

☐ W pobliżu Kijowa wysadzono gazociąg tranzytowy. Dostawy rosyjskiego gazu przebiegają jednak bez zakłóceń.

☐ Parlament Turecki nie wybrał prezydenta kraju. Deputowani zmienili ordynację, która pozwoli na wybór prezydenta w wyborach powszechnych.

☐ Amnesty International oskarża Chiny i Rosję o dostarczanie broni do Sudanu.

☐ Królowa brytyjska Elżbieta na zakończenie pobytu w USA spotkała się z prezydentem Georgem W. Bushem.

☐ Iran nie zamierza zaprzestać kontynuowania swojego programu atomowego. Jednocześnie Teheran wyraził zgodę na udział w konferencji międzynarodowej poświęconej temu tematowi.

☐ Popularność prezydenta Busha spadła wśród Amerykanów do 28%. Jest to najniższy wynik popularności amerykańskiego prezydenta od 30 lat.

☐ Irackie ministerstwo obrony chce dokonać zakupów uzbrojenia w Polsce. Armia Iraku jest zainteresowana bronią strzelecką i wozami pancernymi „Dzik”.

☐ Minister Roman Giertych na spotkaniu ministrów oświaty w Atenach odrzucił w imieniu Polski propozycję wspólnego „europejskiego podręcznika do historii”.

☐ Zdenerwowany zwadą z Polakami w barze pijany Włoch zastrzelił 5-letnią Polkę, której rodzice nie mieli nic wspólnego z zajściem. Zabójcę dziecka oskarżono o zbrodnię z premedytacją.

☐ Białoruś uzależniła odblokowanie eksportu mięsa z Polski od wyniku negocjacji polsko-rosyjskich.

☐ W kopalni węgla w Pudeng w Chinach zginęło w wybuchu metanu 28 górników.

☐ W katastrofie kenijskiego samolotu Boeing 737, który rozbił się nad Kamerunem, zginęło 105 osób.

# Dzieci i środki komunikowania

## przesłanie papieża Benedykta XVI

**D**zień Środków Społecznego Przekazu jest obchodzony przez poszczególne Kościoły lokalne w różnych terminach - w Polsce w trzecią niedzielę września (w tym roku 16 września); w większości krajów w niedzielę przed Zesłaniem Ducha Świętego - (w tym roku 20 maja). Obecne Przesłanie Papieża zostało ogłoszone 24 stycznia w liturgiczne wspomnienie patrona dziennikarzy św. Franciszka Salezego.

### Dzieci i środki komunikowania: wyzwanie dla wychowania

#### Drodzy bracia i siostry

**1.** Temat 41. Światowego Dnia Środków Społecznego Przekazu „Dzieci i środki komunikowania - wyzwanie dla edukacji”, zachęca nas do refleksji na temat dwóch aspektów mających szczególne znaczenie. Jednym z nich jest formacja dzieci. Drugim, może mniej oczywistym, ale nie mniej istotnym, jest formacja mediów. Złożone wyzwania, jakie stoją przed współczesnym wychowaniem, wiążą się często z dużym wpływem mediów w naszym świecie. Media, jako aspekt zjawiska globalizacji i pod wpływem szybkiego rozwoju techniki, określają w przemożny sposób dziedzicę kultury (por. Jan Paweł II, List apostolski „Rapido Sviluppo”, 3). Prawdę mówiąc są nawet tacy, którzy twierdzą, że formacyjny wpływ mediów rywalizuje z wpływem szkoły, Kościoła a może wręcz z rodziny. „Dla wielu osób rzeczywistość odpowiada temu, co media określają jako takie” (Papieska Rada Środków Społecznego Przekazu, „Aetatis Novae”, 4).



**2.** Związek między dziećmi, mediami a wychowaniem można rozpatrywać z dwóch punktów widzenia: formacji dzieci przez media i formacji dzieci do właściwego reagowania na media. Jawi się swego rodzaju wzajemne powiązanie, wskazujące na odpowiedzialność środków przekazu jako przemysłu oraz na potrzebę czynnego i krytycznego udziału czytelników, widzów i słuchaczy. W tym kontekście odpowiednia formacja do właściwego korzystania z mediów ma zasadnicze znaczenie dla kulturalnego, moralnego i duchowego rozwoju dzieci.

**W**yjaki sposób to wspólne dobro ma być chronione i popierane? Za wychowanie dzieci do wybiórczego korzystania z mediów odpowiedzialni są rodzice, Kościół i szkoła. Pierwoplanowa jest tu rola rodziców. Mają oni prawo i obowiązek zapewnienia roztropnego korzystania z mediów, kształtując sumienia swych dzieci, aby były one w stanie wy-

dać wartościowy i obiektywny osąd, jakim będą się kierować przy wyborze bądź odrzuceniu proponowanych programów (por. Jan Paweł II, adhortacja apostolska „Familiaris consortio”, 76). W wypełnianiu tego zadania rodzice powinni być za-

chęceni i wspierani przez szkołę i przez parafię, aby mieć pewność, że cała wspólnota wspiera ich w tym trudnym, choć przynoszącym zadowolenie aspekcie ich rodzicielstwa.

Wychowanie do mediów powinno mieć pozytywny charakter. Stawiając dzieci w obliczu tego, co jest estetycznie i moralnie doskonałe, pomaga się im rozwinąć własną opinię, roztropność i zdolność do rozpoznawania. Ważne jest tu uznanie podstawowej wartości przykładu rodziców i korzyści z zapoznawania młodych ludzi z klasycznymi dziełami literatury dziecięcej, sztukami pięknymi i szlachetną muzyką. Podczas gdy literatura popularna zawsze mieć będzie swoje miejsce w kulturze, pokusa wywoływania sensacji nie powinna być biernie przyjmowana w miejscach nauczania.

**P**iękno, niczym boskie zwierciadło, inspirowane i ożywia młode serca i umysły, podczas gdy szpetota i wulgarność

mają przynębiający wpływ na postawy i zachowania. Podobnie jak wszelkie wychowanie, również to do mediów wymaga formacji do korzystania z wolności. Jest to odpowiedzialność zobowiązująca. Zbyt często wolność przedstawiana jest jako niestrudzone poszukiwanie przyjemności lub nowych doświadczeń. To jest przekleństwo, a nie wyzwolenie! Prawdziwa wolność nie skazałaby nigdy nikogo - przede wszystkim dziecka - na niezaspokojoną pogoń za nowością. W świetle prawdy, rzeczywista wolność jest doświadczana jako ostateczna odpowiedź na „tak” Boga wobec ludzkości, wzywając nas do wyboru, nie nieroztropnie, lecz rozmyślnie, tego wszystkiego, co jest dobre, prawdziwe i piękne. Rodzice są strażnikami tej wolności dzieci i dając im stopniowo coraz większą swobodę, wprowadzają je w głęboką radość życia (por. Przemówienie podczas V Światowego Spotkania Rodzin, Walencja, 8 lipca 2006).

**3.** To głęboko odczuwane przez rodziców i nauczycieli pragnienie wychowania dzieci na drodze piękna, prawdy i dobra, może być wspierane przez przemysł medialny jedynie w tej mierze, w jakiej wspiera on podstawową godność istoty ludzkiej, prawdziwą wartość małżeństwa i życia rodzinnego, pozytywne zdobycze i cele ludzkości. Stąd potrzeba, aby media zaangażowały się w skuteczną formację, która przy poszanowaniu etyki postrzegana jest ze szczególnym zainteresowaniem i jako paląca potrzeba nie tylko przez rodziców, ale też przez tych, którzy poczuwają się do obywatelskiej odpowiedzialności. Gdy twierdzi się, że wielu pracowników środków przekazu pragnie robić to, co uważa za słuszne (por. Papieska Rada Środków Społecznego Przekazu, „Etyka w komu-

nikowaniu społecznym”, 4), należy przyznać, że pracujący w tym sektorze mają do czynienia z „psychologicznymi naciskami i szczególnymi dylematami etycznymi” („Aetatis novae”) i że czasami współzawodnictwo komercyjne zmusza środki przekazu do obniżenia poziomu.

**W**szelka tendencja do produkcji programów - nie wyłączając filmów animowanych i gier komputerowych - które w imię rozrywki sławią przemoc, odzwierciedlają postawy antyspołeczne czy wulgaryzują ludzką płciowość, stanowi perwersję, szczególnie wówczas, gdy programy te przeznaczone są dla dzieci i dorastającej młodzieży. Jak wytłumaczyć tę „rozrywkę” niezliczonym niewinnym młodym ludziom, którzy w rzeczywistości są ofiarami przemocy, wyzysku i nadużyć? W związku z tym wszyscy powinni zastanowić się nad sprzecznością, istniejącą między Chrystusem, który „biorąc je (dzieci) w objęcia, kładł na nie →→



# Świętość w kontekście sakramentu bierzmowania

Ks. Tomasz Sokół

**P**ośród siedmiu sakramentów św., na drodze wiary ucznia Chrystusowego, bierzmowanie staje się kolejnym sakramentem, który prowadzi chrześcijanina do pełnego wejścia w misterium Kościoła, etapem do realizacji własnego uświęcenia. Dokonuje się tu stopniowe, a jednocześnie całkowite upodobnienie do samego Chrystusa.



Sakrament ten ma pełny wymiar personalny oraz eklesjalny. Bierzmowanie znajduje się między chrztem a Eucharystią. Przez ten sakrament ochrzczony dokonuje kolejnego kroku na drodze „ku świętości”, ale jej nie kończy.

Katechizm Kościoła Katolickiego podpowiada nam, że sakrament bierzmowania wraz z chrztem i Eucharystią należy do „sakramentów wtajemniczenia chrześcijańskiego, którego jedność powinna być zachowywana. Należy zatem wyjaśniać wiernym, że przyjęcie tego sakramentu

→→ ręce i błogosławił je” (Mk 10, 16), a stwierdzeniem, że dla tego, kto zgorzchnąłby jednego z tych małych, „byłoby lepiej, gdyby kamień młyński zawieszono mu u szyi” (Łk 17, 2).

Raz jeszcze apeluję do odpowiedzialnych za przemysł mediów, aby kształcili i zachęcali producentów do ochrony dobra wspólnego, wspierania prawdy, obrony ludzkiej godności jednostki i krzewienia szacunku dla potrzeb rodziny.

**4.** Sam Kościół, w świetle powierzonego mu orędzia zbawienia, jest również nauczycielem ludzkości i zyczliwie spogląda na możliwość pomagania rodzicom, wychowawcom, ludziom środków przekazu i młodym. Parafie i programy szkolne powinny być dziś w awangardzie, gdy chodzi o wychowanie do mediów. Przede wszystkim zaś Kościół pragnie dzielić się wizją, w której godność człowieka stoi w centrum każdej wartościowej komunikacji. „Patrzę oczyma Chrystusa i mogę dać drugiemu o wiele więcej niż to, czego konieczność widać na zewnątrz: spojrzenie miłości, którego on potrzebuje” (Deus Caritas Est, 18).

Watykan, 24 stycznia 2007,  
święto św. Franciszka Salezego

jest konieczne jako dopełnienie łaski chrztu św. Istotnie, przez sakrament bierzmowania ochrzczeni jeszcze ściślej wiążą się z Kościołem, otrzymują szczególną moc Ducha Świętego i w ten sposób jeszcze mocniej zobowiązani są, jako prawdziwi świadkowie Chrystusa, do szerzenia wiary słowem i uczynkiem oraz do bronienia jej (...)” [KKK].

Łaski związane z przyjęciem sakramentu bierzmowania przez człowieka ugruntowanego w wierze nie działają w sposób automa-

tyczny. Bierzmowanie nie zacierza wad charakteru, nie usuwa również braków związanych z temperamentem osoby przyjmującej ten dar Ducha. Udzielana w tym sakramencie moc Ducha Świętego jest najpierw proponowana, nie narzucana na siłę, aby można było przez wiarę przyjmować ją w sposób całkowicie wolny. Duch Św. przychodzi do chrześcijanina z ogromną delikatnością, bez narzucania się, w ciszy przyjmującego go serca. Aby dojść do dojrzałości wiary, trzeba stać się człowiekiem pokornym i otwartym na duchowy powiew daru łaski, wtedy w nas będzie mogła w pełni wzrastać i owocnie rozwijać się otrzymana łaska Ducha Św. Po przyjęciu bierzmowania możemy śmiało stwierdzić, że mamy pewien „etap do świętości” za sobą.

W czasie odnawiania przyrzeczeń chrzcielnych podczas przyjęcia sakramentu bierzmowania, Kościół kieruje do każdego pytanie: „Czy wierzysz w Ducha Świętego, Pana i Ożywiciela, którego masz dzisiaj otrzymać w sakramencie bierzmowania, tak jak otrzymali Go Apostołowie w dzień Pięćdziesiątnicy?” Aby świadomie odpowiedzieć na to pytanie musieliśmy stanąć w całej prawdzie przed Bogiem i dostrzec jak mało było w naszej codzienności życia wiary. A dzisiaj - co robię z darami Ducha Świętego, które wówczas otrzymałem jako niewymowny i niezasłużony dar?

Paweł Apostoł, mówiąc o Eucharystii, przestrzegał wierzących Koryntian: „Kto spożywa chleb lub pije kielich Pański niegodnie, winny będzie Ciała i Krwi Pańskiej” (1 Kor 11, 27). Sakramenty udzielają łaski tym, którzy nie są zamknięci na ich działanie. Potrzebna jest tu postawa naszej wewnętrznej i nieprzymuszonej wolności. On stoi u drzwi i kołaczka, nie wejdzie jako nieproszony gość, czeka na naszą pełną zgodę. Można się przed Nim zamknąć, nawet wyprzeć, ale można również przez wiarę i pokorę

otworzyć Mu drzwi swego serca do końca i na całkowitą oścież. Przez bierzmowanie zostaliśmy ściśle związani i wszczepieni do Kościoła Chrystusowego. Warto w tym kontekście na nowo uświadomić sobie i odnaleźć wewnętrzną odpowiedź na następujące zagadnienie: Czy wzbogacony łaskami sakramentu bierzmowania umiłowalem Kościół tak, jak umiłowal Go Chrystus? Czy interesuję się życiem Kościoła, czy jest to dla mnie „mój Kościół”? Czy wspieram i bronię Go? Dotyczy to każdego z nas, niezależnie od tego kiedy i ile lat temu przyjmowałem ten sakrament.

Nasze osobiste powołanie do świętości, nasza wewnętrzna miłość do Kościoła wiążą się ściśle z powołaniem do działalności misyjnej i apostoelskiej. Przypominając o tym zobowiązaniu, Jan Paweł II wypowiedział w czasie jednej ze swych pielgrzymek do Polski takie słowa: „Tylko głęboka miłość do Kościoła może podtrzymać gorliwość w dawaniu świadectwa. Wierność wobec Chrystusa nie może być oddzielona od wierności wobec Kościoła”, a pielgrzymując do Francji pytał „pierwszą córkę Kościoła”: „Czy jesteś wierna łasce swojego chrztu?”

Dzisiaj to pytanie możemy skierować do nas samych: Czy jestem wierny łaskom bierzmowania? Czy nieustannie wzrasta we mnie poczucie odpowiedzialności za oblicze i żywotność Kościoła? Bierzmowanie pozostanie dla człowieka sakramentem nie odkrytym, jeśli go nie dostrzeże w swoim wnętrzu, jeśli nie pozna, że to Duch Święty wciąż oczyszcza i odnawia, kształtuje duchową postawę chrześcijanina wobec Boga.

Działania Ducha Św. nie zobaczymy na pewno oczyma ciała, ale On wciąż jest obecny w nas, w naszym życiu. Tylko przez głęboką wiarę możemy odkryć i przyjąć Jego działanie i zbawczą moc, lecz jeśli brakuje nam wiary, jeśli nie staramy się Go słuchać, wtedy „zasmucamy Bożego Ducha” (por. Ef 4,30). Wiara, jest koniecznym warunkiem działania Ducha Świętego w duszy człowieka bierzmowanego, jest autentycznym spotkaniem dwóch osób. On pragnie, by to spotkanie było ciągle wewnętrznie pogłębiane i prowadziło duszę ku pełnemu zjednoczeniu z Chrystusem, ku świętości, do której wierzący nieustannie dąży. Sakrament bierzmowania w życiu wiary przybliża do pełniejszej świętości oraz odpowiedzialności za cały Chrystusowy Kościół. Warto sobie tę prawdę wiary uświadomić, kiedy stajemy dziś przed tyloma wyzwaniem jakie stawia współczesna jednocząca się Europa.

## LA PAGE DES FRANCOPHONES de Richard Zienkiewicz (rzienk@laposte.net)

### ÇA S'EN VA ET ÇA REVIENT

**K**waśniewski revient ! Mais non ? Mais si !

Le printemps, c'est le temps du renouveau, en politique aussi – rien n'échappe à cette règle. Ici ou là, tout le monde veut mettre la balle au centre et créer des mouvements démocrates. « Kwaśniewski, le retour » aurais-je pu titrer cette information. Avec d'autres, il vient de proposer une nouvelle initiative politique qu'il a nommée « Mouvement pour la démocratie ». Ce n'est pas encore un parti politique, mais cela peut le devenir à terme. Pour l'instant, il a fait signer une déclaration à une centaine de personnes. On y trouve bien entendu les caciques du SLD et de la SdPI, des vieux de la vieille que les citoyens avaient remerciés au moment des élections. On pensait ne plus les revoir – les Kwaśniewski, les Borowski, les Cimoszewicz, et les autres moins connus. Mais quand on a goûté au pouvoir, il devient difficile de s'en passer. C'est aussi vrai sur les bords de la Vistule que sur ceux de



la Seine. Et si les électeurs les ont jetés par la porte, ils tentent de revenir par la fenêtre. Pêle-mêle, on trouve encore d'autres personnalités qui furent un jour de premier plan et une poignée d'intellectuels. Ainsi, Andrzej Olechowski, fondateur de la PO et en retraite de la politique, côtoie Wisława Szymborska, prix Nobel de littérature en 1996. Cela ressemble un peu à l'auberge espagnole où l'on trouve tout et n'importe quoi. Mais qu'est-ce qui les fait courir ainsi, tous ces signataires ? En réalité, ils se sont retrouvés autour d'un texte condamnant le pouvoir aux mains du PiS, la manière d'agir des conservateurs menés par les jumeaux Kaczyński. Chacun est libre de ses opinions, de les exposer sur la place publique, de faire savoir qu'il n'est pas d'accord avec la majorité. C'est la base même de la démocratie. Mais cela ne veut pas dire qu'il faille créer une organisation pour cela. D'abord

un « mouvement » pour ne pas effrayer, mais celui-ci peut devenir rapidement un parti. Les initiateurs, notamment l'ancien président de la République, ne sont pas nés de la dernière pluie. Ils savent très bien ce qu'ils veulent. Mais les autres sont-ils si naïfs au point de se laisser mener par le bout du nez ou sont-ils de connivence ? Les médias précisent que l'initiative n'est pas venue de Kwaśniewski lui-même, mais qu'il l'a rejointe. Peu importe, c'est un artifice qui lui permet de revenir dans la politique active en surfant sur les mécontentements qu'immanquablement l'exercice du pouvoir engendre. Il prépare le terrain et le moment venu sortira une organisation plus structurée qui lui permettra de participer aux élections. Il faut bien avouer que les citoyens lui font encore confiance. En effet, d'après un sondage de GfK Polonia pour le quotidien *Rzeczpospolita*, 51% des personnes interrogées sont favorables au retour d'Aleksander Kwaśniewski dans l'engagement politique actif ; 44% attendent qu'il crée un nouveau parti, tandis que 47% estiment qu'il devrait rejoindre une formation existante. Tout cela, à n'en pas douter, est étonnant et troublant. Le peuple aurait-il raison même s'il a tort ?

### EN BREF

□ Cela fait environ un an et demi que les conservateurs détiennent les rênes du pouvoir, mais ils bénéficient encore d'un large soutien au sein de la population. C'est ce qui ressort d'un sondage GfK Polonia pour le quotidien *Rzeczpospolita*. En cas d'élections, le PiS obtiendrait en effet 27% des voix (+4 points) et se placerait juste derrière la PO (29%, -3 points). Loin derrière, il y aurait Samoobrona (8%) et la gauche recomposée (7%). Les autres partis (LPR, PSL, etc.) seraient en-dessous du seuil d'éligibilité. La Diète serait composée de quatre partis : PO (185 sièges), PiS (176), Samoobrona (50) et gauche (47). Personne n'ayant la majorité absolue des 231 sièges, il faudrait mettre en

place une coalition. Le PiS et Samoobrona n'y arriveraient pas ensemble avec seulement 226 sièges. Arrivée première, c'est la PO qui aurait la main. Son choix pourrait se porter sur le PiS, ce qui donnerait une majorité confortable de 361 députés. Mais elle pourrait, ce qui est plus probable à l'heure actuelle, choisir la gauche comme partenaire, ce qui donnerait une majorité un peu juste de 232 sièges et qui serait à la merci des aléas de la coalition. □ « Une froide tolérance » titre le quotidien *Rzeczpospolita* à propos d'un autre sondage GfK Polonia sur l'homosexualité. On y apprend que 49% des Polonais considèrent le phénomène comme un péché alors que 40% ne le pensent pas ; 54% estiment qu'il s'agit d'une déviation ; 67%

refusent que des homosexuels puissent enseigner dans les écoles ; 58% s'opposent à ce que les homosexuels manifestent bruyamment leur différence dans des parades organisées dans la rue. Des chiffres qu'auraient pu prendre en considération le Parlement européen, avant d'adopter ses résolutions, et le Tribunal européen des droits de l'homme, avant de condamner notre pays pour l'interdiction par le maire de Varsovie de l'époque, Lech Kaczyński, de la parade en 2005. □ La diversification des sources d'énergie est en marche. On vient en effet d'apprendre que le gazier polonais PGNiP et le danois Energinet.dk avaient signé un accord sur un projet de gazoduc reliant la Pologne et le Danemark sous la Baltique.

Dokończenie ze str. 2

### Honneur et Patrie...

**W**ystawa w paryskim Muzeum Wojska jest skromniejszą wersją ekspozycji, która w 2002 r. pokazywana była na Zamku Królewskim w Warszawie. Zorganizowana została z okazji dwusetnej rocznicy Księstwa Warszawskiego, wielu bowiem kawalerów Legii Honorowej otrzymało odznaczenie właśnie w tych czasach. Jednocześnie jednak wystawa pokazuje historię orderu w Polsce w XIX w., w okresie dwudziestolecia międzywojennego i teraz, w niepodległej Polsce. Wystawa nie jest duża, ponieważ ograniczyły ją warunki lokalowe, ale znajduje się zaraz przy wejściu do muzeum. Dyrektor Zamku War-

szawskiego Andrzej Rottermund jest przekonany, że będzie ona lekcją historii, z której skorzystać będą mogli nie tylko Francuzi, ale także paryscy Polacy i liczni turyści, przyjeżdżający nad Sekwanę.

**A**ż 4 tysiące Polaków odznaczonych zostali Legią Honorową. Polacy byli drugim narodem, po Francuzach, którzy dostąpili zaszczytu odznaczenia Legią. Najwięcej orderów przyniósł okres napoleoński. Bogate żniwo przyniosły także następne stulecia, ze względu na to, że stosunki między Polską a Francją były zawsze bardzo bliskie.

**P**omysłodawcą wystawy w Muzeum Wojska w Paryżu była Polska Sekcja Stowarzyszenia Wzajemnej Pomocy Członków Legii Honorowej, która utworzona została w Polsce w 1999 r. przez 15 polskich osobistości: m.in. Krzysztofa

Skubiszewskiego, Bronisława Geremka, Jacka Kuronia, ambasadorów Polski w Paryżu. Do stowarzyszenia wchodzi wszyscy Polacy, którzy otrzymali Legię Honorową. Jego celem jest ułatwianie kontaktów między członkami oraz rozwijanie współpracy polsko-francuskiej. Siedziba towarzystwa znajduje się w Warszawie.

Anna Rzczycka

**Wystawa Les Polonais et la Légion d'honneur ouverte est do 6 czerwca br. w Paryżu, w Hôtel National des Invalides (129, rue de Grenelle), w Corridor de Perpignan (wejście przez l'esplanade des Invalides) - codziennie w godz. 10 - 18 (oprócz poniedz. 4 czerwca).**



## Własnym głosem z Polski

Karol Badziak

**J**ako były sprawozdawca sądowy, o czym coraz częściej sobie teraz przypominam i to widocznie nie bez powodu, naprawdę zazdroszczę obecnym młodym dziennikarzom śledczym. Nie da się bowiem ukryć, że przestępczość w naszym Kraju rośnie i co niestety jest bardzo przykre i niepokojące wśród tzw. „wykształciuchów”.

Najbardziej popularnym przestępstwem stała się od czasów zmiany systemu korupcja, szczególnie odrażająca wśród polityków, lekarzy i wszelkiego rodzaju prawników, sędziów nie wyłączając prokuratorów. Ale dopiero jak do władzy doszła partia o adekwatnej nazwie - Prawo i Sprawiedliwość, a ministrem sprawiedliwości i prokuratorem generalnym został młody, na swój sposób genialny Zbigniew Ziobro



(fot.), który w tym momencie cieszy się największym prestiżem politycznym i autorytetem prawnym w Polsce, albowiem aż 95 % uczciwych rodaków go popiera, dopiero

dziś aparat sprawiedliwości zaczął funkcjonować sprawnie i z pełną determinacją. I dobrze, bo kiedy przed paru laty Polska starała się o wstąpienie do Unii Europejskiej, jedna z jej kompetentnych komisji w swym surowym raporcie tajnym stwierdziła jednoznacznie, że polski system prawny, zwłaszcza sądowy jest podatny na korupcję i patologię. I to niestety było prawdą. Co prawda dziesięć lat temu zmieniliśmy kodeks karny odziedziczony po PRL-u, ale to nic nie dało, gdyż odzie-

dziczony po komunie zbyt restrykcyjny kodeks zamieniliśmy na zbyt łagodny.

Aby jednak zanadto nie teoretyzować podam konkretny przykład. Otóż wedle obowiązującego obecnie kodeksu karnego wszyscy najbezwzględniejsi mafiosi z Pruszkowa i Wołomina skazywani są maksymalnie na 8 lat pozbawienia wolności. Ponieważ akurat wielu z nich poszło siedzieć w 1999 roku, więc w tym roku prawie wszyscy, ci profesjonalni gangsterzy, wyjdą na wolność i zaczyną na nowo swą przestępczą karierę, ponieważ nic innego nie potrafią robić. A doświadczenie uczy, że profesjonalnych przestępców więzienie absolutnie nie reedukuje, wprost przeciwnie, wychodzą na wolność jeszcze bardziej wyedukowani przez kolegów z celi w swym przestępczym fachu.

Na całe szczęście efekty gorliwej działalności obecnego ministra sprawiedliwości są coraz bardziej widoczne, o czym przede wszystkim pierwsi przekonują się dyrektorzy zakładów karnych, którym przybywa coraz więcej sublokatorów. Ponieważ wielu z nich posiada na swym sumieniu ogromnie nikczemne zbrodnie zabójstw, okrutnych morderstw nieletnich, polska opinia publiczna coraz aktywniej domaga się przywrócenia kary śmierci. Natomiast ta sama opinia publiczna bardzo wysoko ocenia wprowadzenie tzw. sądów 24-godzinnych. Żałuję tylko, że dotyczą zbyt drobnych przestępstw, natomiast tacy skorumpowani politycy i dziennikarze jak Aleksandra Jakubowska po

kilka, a nawet kilkanaście lat czekają na swój proces. Właśnie proces pani minister i redaktor Jakubowskiej w końcu się zaczął.

Akurat w dniu, w którym o tym piszę, punktualnie o godzinie 6.05 rano funkcjonariusze Centralnego Biura Śledczego zjawili się w domu, niestety z pięćdziesięcioletnim opóźnieniem, u byłej minister budownictwa w rządach Pawlaka, Oleksego i Cimoszewicza, i niestety, zaskoczona a zdesperowana kobieta o nazwisku Blida zamieszkała w Siemianowicach, na ich widok udała się do łazienki i popełniła samobójstwo. Oczywiście musimy sobie w pełni zdać sprawę z tego, że udowodnienie przestępczej działalności politykowi, sędziemu czy lekarzowi wymaga więcej czasu, niż zebranie materiałów na przestępczą działalność kibica sportowego. Ale te 24-godzinne sądy, jak się okazuje, stwarzają pewien magiczny klimat i o dziwo powodują zmniejszenie przestępczości w ogóle. Charakterystycznym przykładem o dużej wymowie społecznej jest tu Nowy York. Kiedy z inicjatywy burmistrza tego miasta parę lat temu zaczęto błyskawicznie karać pasażerów jeżdżących metrem, oczywiście na gapę, przestępczość całego społeczeństwa kryminalnego aglomeracji znacznie zmalała?

Okazuje się, że w życiu wszędzie, na całym globie obowiązuje ta sama zasada, iż wszystko zaczyna się od drobnych wykroczeń, a kończy na wielkich aferach kryminalnych. Na zakończenie, nie odkrywając Ameryki, powiem tylko jedno, że kiedy więź społeczna się rozpada, rośnie wśród ludzkiego gatunku liczba kryminalistów.



## Głos wokół sportu

Bogdan Usowicz

☉ **Wyniki 25 kolejki ekstraklasy:** Belchatów - Górnik 3:1, ŁKS - Lech 1:2, Groclin - Arka 2:1, Cracovia - Wisła P. 2:2, Zagłębie - Kolporter 2:0, Odra - Wisła K. 2:1, Legia - Pogoń 3:1, Widzew - Łęczna 3:0. Na czele tabeli GKS Belchatów i Zagłębie Lubin po 52 pkt, a dalej Legia - 43, Kolporter - 43, Wisła K. - 40 i Lech - 37.

☉ **Polscy piłkarze za granicą.** Ireneusz Jeleń zdobył gola na wagę zwycięstwa. Auxerre pokonało 1:0 Troyes. W Bundeslidze starły się zespoły Smolarka i Krzynówka. Wygrała Borussia Dortmund 2:0, a pierwszą bramkę strzelił właśnie „Ebi”. Gola dla Arminii Bielefeld strzelił też Artur Wichniarek. Dudek zagrał w Liverpool i puścił 2 gole. Jego zespół został pokonany przez Portsmouth 1:2. Głośno było o Borcu. W derbach Glasgow Celtic przegrał 0:2 z Rangersami, ale polski bramkarz, by utrzyć nosa rywalom przebiegł boisko z flagą „Champions”, przypominając, że to jego klub jest mistrzem Szkocji. Otrzymał już 6 ostrzeżeń od policji za prowokowanie. W Portugalii Bartosz Ślusarski strzelił bramkę dla Uniao Leiria, która pokonała 3:1 Ares.

☉ **W Polsce nie milkną dyskusje na temat podjęcia przez trenera kadry Leo Beenhakera dodatkowej pracy.** Selekcjoner kadry będzie równolegle prowadził Feynoord Rotterdam, co nie wszystkim się podoba.

☉ **Legia zapowiada liczne transfery.** Z klubu odepdzie do Arsenalu Londyn bramkarz, Fabiański. Legia pozyska na roczny kontrakt Jacka Bąka, a chce także kupić Patryka Rachwałę z Wisły Płock, Pawła Strąka i Łukasza Gargułę z Belchatowa. Mówi się także o Arkadiuszu Baranie z Cracovii. Waha się Augustyn z Bolton, któremu zaproponowano 7 tys. zł tygodniowo, by pozostał w Anglii. Augustyn jest rezerwowym, ale ma nadzieję na debiut w Premiership.

☉ **Wisła Can Pack została mistrzem Polski w żeńskiej koszykówce.** Wiślaczki pokonały w playoff Lotos Gdynia 4:3, wygrywając w ostatnim meczu 68:54.

☉ **W koszykówce męskiej znamy na razie jednego finalistę - BOT Turowa Zgorzelec.** W drugiej parze półfinałowej Prokom wygrywa z Anwillem Włocławek 3:2.

☉ **W siatkówce męskiej stan rywalizacji finałowej pomiędzy BOT Skrą Belchatów a Jastrzębskim Węglem wynosi 1:1.** Wśród par 1:1 remisują Winiary z BKS Aluprof Bielsko.

☉ **Mistrzem Polski piłkarzów ręcznych został zespół SPR Lublin.** wicemistrzem - Piotrcovia, a brąz

przypadł - Zagłębiu Lubin. Wśród mężczyzn Zagłębie Lubin prowadzi w finale 2:0 z Wisłą Płock.

☉ **MŚ w hokeju na lodzie.** Do ćwierćfinałów awansowały zespoły Szwecji, Rosji, Finlandii, Szwajcarii, Kanady, USA, Słowacji i Czech. Ze spadkiem mogą się liczyć Norwegia i Austria.

☉ **Polskie florecistki wygrały zawody Pucharu Świata w Seulu,** pokonując w finale Węgierki 32:20.

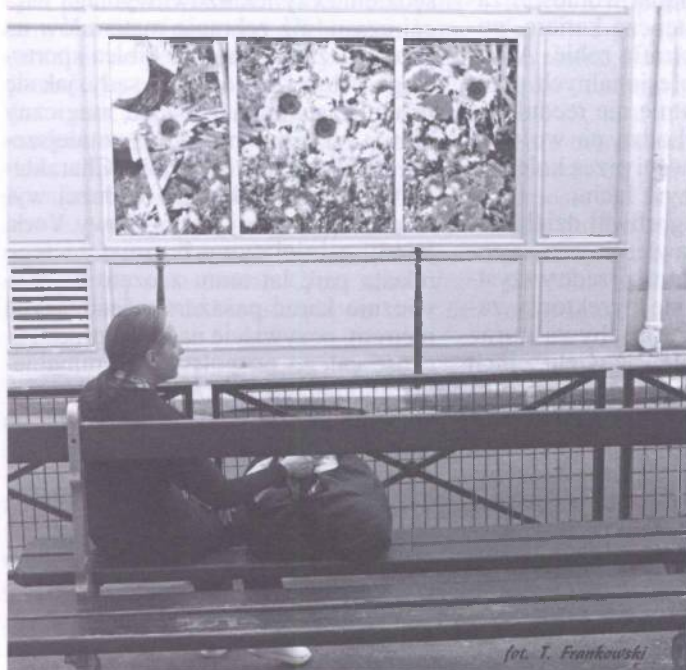
☉ **W bokserskim „meczuleciu” o mistrzostwo WBC wagi junior średniej** Mayweather pokonał niejednogłośnie na punkty Oscara De la Hoyę. Nowy mistrz oznajmił, że kończy już karierę.

☉ **Wśród calej rzeszy tegorocznych maturzystów do egzaminów przystąpili też m.in.** znana tenisistka Agnieszka Radwańska i piłkarz Wisły Jakub Błaszczykowski.

☉ **W ekstraklasie żużla prowadzi po 6 kolejkach Unibax Toruń,** przed Unią Leszno i Atlasm Wrocław. Wyniki: ZKŻ Kronopol Zielona Góra - Unia Tarnów 48:43, Marma Polskie Folie Rzeszów - Unia Leszno 49:41, Unibax Toruń - Polonia Bydgoszcz 60:32. Mecz Włókniarza z Atlasm został przelozony.

## Istoty do Marii-Teresy

Droga Pani Mario, w Polsce ukończyłam studia wyższe, mam udaną rodzinę, męża, dwoje dzieci. Co prawda nie pracuję w swoim zawodzie - ukończyłam historię na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie, ale mam ciekawą pracę w biurze turystycznym. Marzyłam w młodości, aby być nauczycielką historii, ale wyjazd mojego męża do pracy w Paryżu pokrzyżował moje plany zawodowe. Powodzi nam się nieźle. Jakie więc mogę mieć problemy, że piszę do Pani? Otóż moim problemem jest brak wiary w siebie. Ciągle mam poczucie, że zmarnowałam i marnuję swoje życie.



Uważam, że źle wychowałam swoje dzieci. Dziś one są już dorosłe i dobrze sobie radzą. Doczekaliśmy się wnuków. Pomimo tego ciągle czuję się niespełniona. Mam starszą siostrę, którą rodzice kochają bardziej niż mnie. Jej wszystko było wolno, ją stawiano mi za wzór, chociaż to ja zawsze lepiej się uczyłam - aby zasłużyć na pochwałę rodziców. To ja skończyłam wyższe studia, a siostra zakończyła edukację na maturze. Chociaż dziś jesteśmy już dorosłe to podczas wszystkich spotkań rodzinnych to ona jest „gwiazdą”, a ja tą myśzką, która powinna więcej osiągnąć itp.

Podczas ostatnich świąt wielkanocnych rodzice głośno zachwycali się moją siostrą, a ja chętnie schowałam się w mysią dziurę. Dla mnie nie było dobrego słowa, choć to ja z mężem finansowo wspieram moich rodziców. Może to głupie z mojej strony, ale nie potrafię wyzbyć się kompleksów i żyję w nieustannym poczuciu winy. Nawet już sama nie wiem, za co mam się obwiniać. Czuję się gorszą od wszystkich. Jestem smutna coraz częściej, depresyjna. Widzę, że już mego męża, który jest uosobieniem cierpliwości, zaczyna to bardzo denerwować. Próbował

mnie za wszystko chwalić, aby mnie dowartościować, ale mnie to tylko denerwuje, bo myślę, że jest w tym nieszczerzy. Budzę się w nocy przerażona, że albo coś zrobiłam źle, albo czegoś nie zrobiłam na czas. Strach ten aż mnie paraliżuje. Taki stan trwa już kilka miesięcy. Życie stało się dla mnie koszmarem. Już nie potrafię z tym żyć. Wkrótce przechodzę na emeryturę i boję się, że zostanę sama z wolnym czasem i wtedy pewnie oszaleję. Może Pani mi poradzi, co mam z sobą zrobić.

**Zofia**

Droga Pani Zofio, rodzice nie zdają sobie sprawy z tego jak wielką krzywdę wyrządzają dzieciom utwierdzając je w przekonaniu, że są w czymś „gorsze”, że nie spełniają ich oczekiwań. A już nieustanne stawianie za wzór kogoś z rodzeństwa czy inne dzieci, powoduje, że takie dziecko przez całe swoje życie niesie ze sobą ciężar poczucia winy, że jest gorsze, niekochane, że cokolwiek zrobi i cegokolwiek dokona w życiu - zawsze będzie to przygotowane poczuciem, że pewnie można by to zrobić lepiej. Nawet w przypadku osiągnięcia sukcesu taka osoba uważa, że zawdzięcza to zbiegowi okoliczności lub przypadkowi. Dziecko, które w dzieciństwie nie zaznało pełnej akceptacji, miłości, poczucia bezpieczeństwa, czuło się w jakiś sposób odrzucone, niekochane - poniesie w dorosłe życie cały bagaż poczucia goryczy, niższości, niepewności, lęków, brak pewności siebie i obniżone poczucie własnej wartości. I pomimo niekwestionowanych sukcesów życiowych trudno mu będzie odzyskać wiarę w siebie.

Dobrym przykładem mogą być tu fakty z życia świetnego aktora Dustina Hoffmana. Pamiętamy go ze znakomitych ról m.in. w takich filmach jak: „Rain man”, „Absolwent”, „Sprawa Kramerów”, „Nocny kowboj” czy „Maratończyk”. Liczne nagrody świadczą o jego niekwestionowanym talencie. A jednak przez wiele lat nie mógł się uporać z brakiem wiary w siebie. Wbrew sobie odmawiał przyjęcia ról na początku swojej kariery, takim reżyserom jak: Samuel Beckett, Ingmar Bergman, a nawet Frederico Fellini. A tak naprawdę o niczym innym tak nie marzył, jak o współpracy z nimi. Więc dlaczego odmawiał wbrew sobie?

Otóż Dustin Hoffman wyznaje, że kiedy dorastał nic mu się nie udawało. Uważał, że jest mało inteligentny, ledwie przechodził z klasy do klasy. W rodzinie ucho-

dził za nieudacznika. Jego starszy brat Ronald przynosił ze szkoły same piątki, był kapitanem drużyny futbolowej i bejsbolowej, a o Dustinie mówiono, że z niego to „kupa nieszczęścia”. Nie mógł pójść na uniwersytet, bo miał za słabe stopnie. Dorastał w przeświadczeniu, że jest skazany na życiową klęskę, na niepowodzenia.

Przygoda z aktorstwem odkryła ogromny talent Dustina. Ale jak sam wyznaje po latach „bardzo ciężko było nabrać przekonania, że coś mu się w życiu uda, że coś mu się z życia należy”. Dlatego Dustin Hoffman odmawiał wymarzonemu reżyserom, którzy mu proponowali, żeby zagrał w ich filmach, bo był przekonany, że nie sprosta wymaganiom, że okaże się, że jest nieudacznikiem. Pomimo coraz większych sukcesów trudno mu było uwierzyć w siebie. Każdy sukces wydawał mu się niezasłużony, bał się, że w końcu zostanie zdemaskowany i okrzykną go nieudacznikiem. Taką etykietkę przypisał mu w dzieciństwie ojciec, utwierdzając go w poczuciu nieuchronnej klęski. To właśnie zaważyło na wyborach Dustina, pomimo tego, że fakty i osiągnięcia temu przeczyły. Strach przed porażką paraliżował go. Siedmiokrotnie nominowany do Oscara, zdobył go dwa razy. Bardzo bał się ciągle, że wyjdzie z niego „nieudacznik” i dlatego przepuszczał ważne okazje, jakby wbrew sobie. Pomimo tego pracował bardzo solidnie, ale trzeba było kilkadziesiąt lat, aby uwierzył w siebie, w swój talent, w to, że nie jest nieudacznikiem skazanym na klęskę. Tak trudno jest przezwyciężyć w sobie obciążenia z młodości.

Pani Zofio, może ten przykład pomoże Pani pozytywnie zbilansować swoje życie, bez obciążeń, których Pani zaznała w rodzinnym domu. I nauczy się Pani cieszyć z udanej rodziny, z męża, dzieci, wnuków. Może pozwoli Pani nabrać wreszcie dystansu do tego, co mówią rodzice. Myślę, że tkwi w Pani, w jej podświadomości zazdrość o faworyzowanie siostry. Myślę, że podczas pobytu w Polsce trzeba może spróbować porozmawiać z rodzicami o tym, że przez lata czuła się Pani gorzej traktowana. Może będą potrafili wyjaśnić to racjonalnie. Być może była Pani zdolniejsza od siostry i rodzice uważali, że wyższe wymagania pobudzą Pani ambicje. W każdym razie szczerza rozmowa i wyartykułowanie swoich ukrywanych bólów wyjaśni wiele i będzie Pani łatwiej zrozumieć, dlaczego tak było w waszej rodzinie. Myślę, że nie docenia Pani w należyтым stopniu udanej rodziny, w której ma Pani ważny udział.

A do przejścia na emeryturę trzeba się też dobrze nastawić, jak do czasu, który można wykorzystać na to wszystko, na co go dotąd brakowało.

Jeżeli mimo tego będzie Pani trudno poradzić sobie z sobą, proponuję indywidualne spotkanie z psychologiem.

Serdecznie pozdrawiam.

**Maria Teresa Lui**



## \* Kronika polonijna \*

od 1992 roku redaguje Zbigniew A. Judycki

### POLSKA

□ **Od dwóch lat istnieje w kraju Stowarzyszenie „Poznaj swój Kraj”**, którego statut przewiduje prowadzenie działalności w środowiskach polonijnych, celem zacieśnienia ich więzi z Macierzą.

Prezesa Stowarzyszenia jest Janusz Sapa - redaktor naczelny miesięcznika „Poznaj swój kraj” i członek Zarządu Klubu Publicystyki Turystycznej Polskich Dziennikarzy.



□ **Na zaproszenie Fundacji Pomocy Szkołom Polskim na Wschodzie im. T. Goniewicza** koncertował w Lublinie 44-osobowy chór polski „Polonez” z Mińska.

□ **W roku 2007 przypada 120. rocznica urodzin i 25. rocznica śmierci Artura Rubinsteina, jednego z najwybitniejszych pianistów XX w.** Sejm RP przekonany o szczególnym znaczeniu jego dorobku artystycznego dla dziedzictwa narodowego i światowego ogłosił rok 2007 Rokiem Artura Rubinsteina.

□ **III Zjazd Polonii i Polaków z Zagranicy odbędzie się w Warszawie, w dn. 22-26 września br.** Zjazd rozpocznie się Mszą św. w kościele Św. Krzyża, celebrowaną przez opiekuna duchowego Polonii, Ks. kard. Józefa Glempa, Prymasa Polski. Uroczyste otwarcie Zjazdu będzie miało miejsce w Sejmie. Weźmie w nim udział Prezydent RP. Zakończenie Zjazdu z udziałem Premiera planowane jest na Zamku Królewskim. W Zjeździe uczestniczyć będzie ponad 300 delegatów reprezentujących polskie i polonijne organizacje społeczne oraz duszpasterstwo pracujące poza granicami kraju. Ponadto w charakterze gości zaproszeni zostaną przedstawiciele instytucji naukowych i kulturalnych działających poza granicami kraju, mediów polonijnych oraz wybitne osobistości życia polskiego w świecie. W Zjeździe udział weźmie około 400 uczestników z ponad 60 krajów. Stronę organizacyjną Zjazdu powierzone Stowarzyszeniu „Wspólnota Polska”. Warunki uczestnictwa: koszty pobytu zostaną pokryte z dotacji Kancelarii Senatu RP; koszty swojego ubezpieczenia uczestnicy pokrywają we własnym zakresie. Każdy uczestnik Zjazdu zobowiązany jest uiścić opłatę kongresową w kwocie 50 \$. Z dotacji Kancelarii Senatu RP zwrócone zostaną koszty podróży gości ze Wschodu i referentów. Uczestnicy z Zachodu i krajów UE pokrywają koszty podróży we własnym zakresie. Uczestnikom Zjazdu oferujemy

noclegi w Warszawie. Imprezy towarzyszące: wystawa „Wkład Polonii w odzyskanie niepodległości”; wystawa malarstwa - prezentacja artystów polonijnych; wystawa plakatów promujących przedsięwzięcia SWP adresowane do środowisk polskich i polonijnych (zjazdy, igrzyska, festiwale, wystawy); „Literatura współczesna o Polonii”. Zainteresowani uczestnictwem w Zjeździe proszeni są o kontakt pod adresem: Stowarzyszenie „Wspólnota Polska”, ul. Krakowskie Przedmieście 64, 00-322 Warszawa; e-mail: wspolnota@wspolnota.polska.org.pl

□ **W dn. 12-21 lipca odbędzie się w Poznaniu VI Światowy Zlot Młodzieży Polonijnej „Orle Gniazdo 2007”.** Uczestnikami zlotu będzie młodzież polonijna i polska w wieku 18-26 lat. Program: warsztaty tematyczne pod kierunkiem doświadczonych instruktorów w grupach zainteresowań (krajoznawcze, plastyczne, muzyczne, taneczne, teatralne, dziennikarskie, rzemiosła ludowe, liderów młodzieżowego ruchu polonijnego); wycieczki krajoznawcze (zwiedzanie Poznania i Wielkopolski); koncerty i spektakle teatralne, polskie zwyczaje i tradycje ludowe; prezentacje grup warsztatowych na zakończenie zlotu; sport i rekreacja, konkursy, wieczorki taneczne i ogniiska. Szczegółowy program uczestnicy otrzymają po przyjeździe na zlot. Organizator zapewnia: zakwaterowanie, wyżywienie, opiekę pilotów, opiekę medyczną i program zlotu. Punkt Informacyjny Zlotu - dla przyjeżdżających pociągiem lub autobusem (czynny w dniu przyjazdu w holu dworca kolejowego Poznań Główny w godz. 6-24). Uczestnicy zlotu: pokrywają we własnym zakresie koszty podróży oraz ubezpieczenia na czas pobytu w Polsce; opłacają wpisowe w wysokości 30 euro; przyjeżdżają na zlot wyłącznie w dniu 12 lipca, a wyjeżdżają 21 lipca; proszeni są o zabranie odzieży umożliwiającej udział w zajęciach sportowych i turystycznych.

### USA

□ **Znaną i cenioną działaczką sportową w USA jest Krystyna Kacperczyk-Hryniewiecka, lekkoatletka, trener; urodzona 1948 r. w Kętrzynie.** Absolwentka Akademii Wychowania Fizycznego w Warszawie. Zawodniczka Klubu „Jagiellonia” w Białymstoku 1966-68, Budowlanego Klubu Sportowego „Skra” w Warszawie 1968-78; trener (A. Siennicki-kadra) w Chicago 1990; członek Zarządu Polsko-Amerykańskiej Rady Polskiego Komitetu Olimpijskiego 1996. Dwukrotna rekordzistka świata w biegu na 400 m przez płotki 1974 i 1978; uczestniczka olimpiady w Monachium 1972; dwukrotna brązowa medalistka mistrzostw Euro-

py w sztafecie 4x400 m (Praga, Rotterdam); dziewięciokrotna rekordzistka Polski w biegu na 400 m, 400 m przez płotki, sztafecie 4x400 m. Od 1990 uczestniczy w mistrzostwach świata i olimpiadach weteranów lekkoatletyki na 2 km z przeszkodami (brązowy medal w Buffalo, srebrny w Durbanie i srebrny w Eugene). Autorka publikacji *Roczny cykl treningowy biegaczki na 400 m* (Warszawa 1976). Założycielka i wiceprezes pierwszego polskiego klubu biegacza w Chicago (Polish-American Runners Club) 1994-99. Członek Polskiego Związku Weteranów Lekkoatletyki (honorowy). Uczestniczka imprez „Joseph Conrad Yacht Club”. Uchonorowana tytułem: Miss Varsowiady 1971, „Miss Obiektywu” (podczas Mistrzostw Europy w Rzymie) 1974. Odznaczenia: złoty medal „Za wybitne osiągnięcia sportowe”.

□ **Pod koniec lutego bp Zygmunt Zimowski - ordynariusz diecezji radomskiej odwiedził Stany Zjednoczone.** Był on gościem *Rycerzy Kolumba* i uczestniczył w konferencji nt. bioetyki w Dallas. Podczas pobytu w Chicago odwiedził Misję Duszpasterską Świętej Trójcy, która obchodziła 100-lecie istnienia. Spotkał się w Lombard z księżmi Chrystusowcami oraz zwiedził teren budowy świątyni Miłosierdzia Bożego. Spotkał się również z grupą księży polonijnych.

□ **125-lecie obchodziło najstarsze czasopismo Polonii amerykańskiej „Zgoda”,** które jest oficjalnym organem prasowym Związku Narodowego Polskiego z siedzibą w Chicago.

### HONGKONG

□ **Od pięciu lat proboszczem parafii Notre Dame w Hongkongu jest ojciec Sławomir Kalisz, członek Zgromadzenia Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej.** Na terenie jego parafii, która znajduje się na Półwyspie Kowloon, mieszka ok. 100 tysięcy mieszkańców, z czego ok. 2.000 to katolicy, prowadzone są tu trzy Oblackie szkoły (dwie podstawowe i jedna średnia).

### NIEMCY

□ **Podczas uroczystego koncertu w Stuttgarcie ks. prof. Witold Broniewski został odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Zasługi Rzeczypospolitej przyznany przez Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego.** Ks. Broniewski m.in. bardzo czynnie angażował się w pomoc charytatywną dla Polski, szczególnie w okresie stanu wojennego. Położył także duże zasługi na polu kultury i sztuki jako organizator wystaw, koncertów i spotkań autorskich. Najnowszą ideą ks. Broniewskiego, częściowo już w stadium realizacji, jest oświata ekologiczna i rozszerzenie jej ścieżek o charakter biblijny, literacki i filozoficzny. Służą temu jego liczne artykuły na tematy filozoficzne i religijne oraz książki, a także broszury w języku niemieckim.



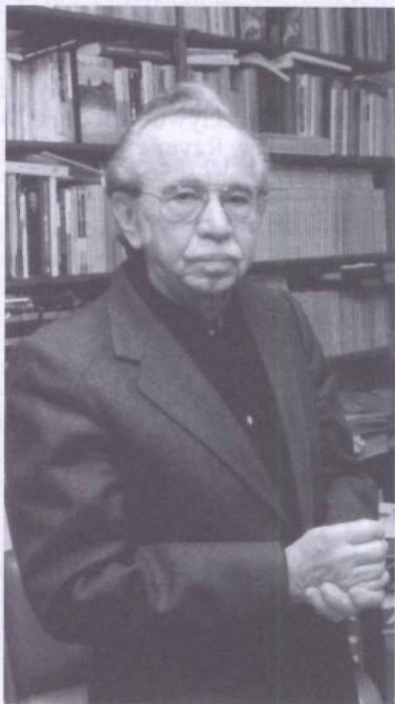
Ex libris

Bogdan Usowicz

## BUDOWANIE TOŻSAMOŚCI

Tadeusz Wyrwa, „Pokoleniowe rozstaje dróg”, Norbertinum, Lublin 2007, ss. 311.

To już czwarta książka znanego emigracyjnego historyka prof. Tadeusza Wyrwy drukowana w Polsce



po 1989 roku. Autor nieustannie buduje mosty pomiędzy pewnym depozytem patriotyzmu i tożsamości przechowywanym na emigracji z potrzebującym takich elementów identyfikacji Krajem. Przez lata były to prace szczytowe. Przykładem może być zamieszczona w książce historyjka prof. Józefa Garlińskiego, którego zaproszono z Londynu na wieczór autorski w Warszawie, nikogo jednak o tej imprezie nie informując. Lekceważenie dorobku emigracyjnego wpisywało się w rzeczywistość III RP, która razem ze swoimi lewicowymi politykami przecież „wybierała przyszłość”. Trzeba było 17 lat transformacji, by prawda o tym, że oderwane od swojej przeszłości społeczeństwo nie może funkcjonować, mogła się przebić do społecznej świadomości.

Książka ukazuje się w ważnym momencie dyskusji o polskiej tożsamości. Ataki na Prawo i Sprawiedliwość za prowadzenie „polityki historycznej” nasilają się, ale jednocześnie postęp odkłamywania historii i np. przywracania należnego szacunku zapomnianym bohaterom, przybrał rozmiary po 1989 roku nieznane. Z jednej strony mamy więc przyznawane po latach odznaczenia dla prawdziwych bohaterów, próbę dekomunizacji historii, historycznego uporządkowania symboli i pamięci, a z drugiej strony dowiadujemy się, że blisko połowa Polaków nie wie kto

był mordercą polskich oficerów w Katyniu. W 1989 r. wiedza ta była bardziej powszechna niż dziś! Powstaje pytanie, co przez 17 lat zrobiono ze świadomością, głównie młodego pokolenia?

Polska stoi przed ostatnią chyba szansą ocalenia swojej tożsamości. W dyskusję o polskich dylematach włącza się i praca Tadeusza Wyrwy. Autor stawia tu zadanie bardzo ambitne i pisze, że „Polska musi przede wszystkim odbudować własną tożsamość, a następnie - jako kraj o największym potencjale w Europie Środkowo-Wschodniej - wykorzystać szansę odegrania roli regionalnego przywódcy w odbudowie chrześcijańskiej tożsamości Europy”.

„Pokoleniowe rozstaje dróg” nie są książką typowo historyczną, jest to raczej próba prześledzenia idei i dyskusji kolejnych pokoleń Polaków, którzy toczą dyskurs na temat swojego Kraju. Z tym trudnym tematem ścierały się pokolenia Emigracji i tych, którzy pozostali i działali w Kraju. Autor słusznie wymieszał tu treść tych dyskusji podkreślając w ten sposób wzajemne uzupełnianie się, ciągłość i wspólnotę ideową Emigracji i Kraju.

Spraw dotyczących dylematów pokoleń Emigracji dotyczą w książce rozdziały o dyskusjach w narodowej prasie polskiej we Francji w latach 1948-49, omówienie londyńskich „Tek historycznych”, opis utworzenia Uniwersytetu Polskiego za granicą w 1939 roku w Paryżu, przypomnienie postaci „Londyńczyków” Józefa Garlińskiego i Zdzisława Jagodzińskiego, a nawet omówienie tomu wydanej korespondencji Romana Gronowskiego, emigranta z dalekiej Australii. Rozdziały poświęcone dyskusjom „krajowym” to Młodzieżowy Klub Polityczny im. Józefa Mackiewicza, recenzja z opracowania o działalności WiN. Są też rozdziały, w których obydwie tematyki przeplatają się - „Młodzieży gdzie jesteście?”, „Ułani, ulani...”. Niektóre z rozdziałów książki były już publikowane wcześniej (m.in. w Zeszytach Historycznych), umieszczone w książce nabierają jednak nowego waloru - szerszej panoramy pokoleniowych dyskusji.

Tadeusz Wyrwa dokonuje w swojej książce przede wszystkim próby analizy pewnej pokoleniowej ciągłości dyskusji - od czasów wojny po lata Solidarności i rzeczywistość współczesną (dwa pierwsze rozdziały książki), by następnie nakreślić tu obraz uzupełniać i dookreślać w dalszej części wybranymi i ważnymi dla siebie tematami. Dopiero przy lekturze tomu dowiemy się, co może łączyć Ułanów Krechowieckich, emigracyjnych historyków i młodych Polaków z Kraju zaangażowanych w pomoc dla Czeczenii. Książkę kończy bardzo osobista synteza



całości, w rozdziale „Gorzki jest dzisiaj smak Ojczyzny”. Autor odpowiada tu sobie na pytanie „czym była i czym jest dla mnie Polska?”. Od wyidealizowanego obrazu Polski Walczącej, przez lata emigracji, gdzie „tradycyjne pojęcie polskości zaczęło się wyszczerbiać” i gdzie trzeba było samemu „być lekarzem i zniszczone tkanki uzupełniać nowymi”. Wyrwie pomogły tu studia historyczne. Piśsze, że pojęcia Polska i Ojczyzna mają dla niego charakter „przede wszystkim etyczny, oparty na określonej hierarchii wartości, wywodzącej się z systemu wartości ogólnoludzkich, kształtowanych w łonie chrześcijańskiej kultury Europy Zachodniej, której jesteśmy współtwórcami”. Przytaczając definicję Norwida - Ojczyzna jako „zbiorowego obowiązku” - Autor stara się też odpowiedzieć na pytanie o to, co jest tym „obowiązkiem” dla Polaków za granicą? O ile wcześniej było to zwalczanie komunizmu, dziś należy pomagać Polakom w Kraju odzyskiwać własną tożsamość.

W Kraju jest nadal „straszliwe na każdym kroku zakłamanie”, a w dziejach najnowszych to wręcz „pogorzeliśko”. „Naród polski, moralnie rozbrajany przez pół wieku, nie może teraz wyzwolić się z systemu upadania człowieka (...)”. Autor widzi tu szczególną rolę dla emigracyjnych historyków i pisarzy w dziele przywracania „zagubionej tożsamości”.

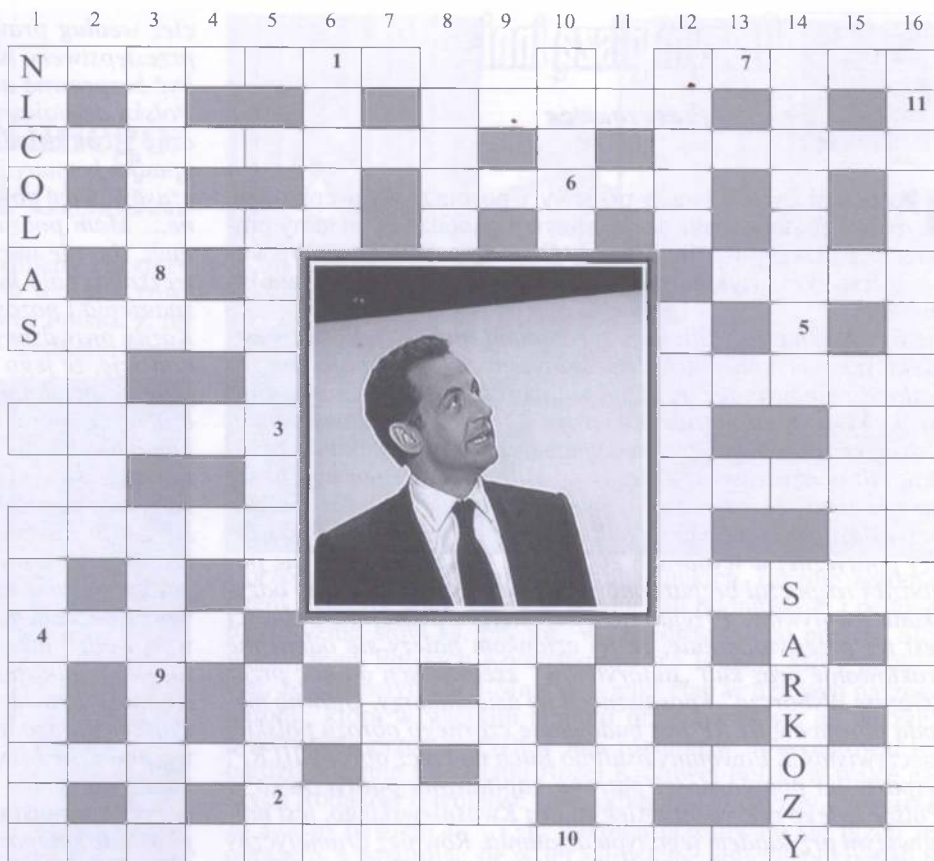
Kraj dostał tu swoje 5 minut w postaci rządu, który chyba te problemy po raz pierwszy rozumie. Problem w tym, że niektórzy owej dyskusji o tożsamości starannie unikają. Ryby łatwiej łowi się w mętnej wodzie.

Książka Tadeusza Wyrwy przeznaczona jest zarówno dla czytelnika krajowego jak i dla Polaków za granicą. Swoją drogą ciekawe, gdzie ten głos będzie lepiej słyszalny?

## Krzyżówka z Gratulacjami - proponuje Marian Dziwniel -

**Poziomo:** A-1. Zmartwienie otyłych. A-12. Liczba wskazująca kolejność. B-8. W parze z fonią w telewizorze. C-1. Dawna twierdza obronna. C-12. Atrofia. D-8. ...Wiślany. E-1. Cyfra. F-13. Trudny do wypielenia chwast. G-1. Ekshaustor. H-12. Jubilerska miara. I-1. Największa rzeka Francji. J-12. Barwa. K-1. Paryska rzeka w języku obywateli V Republiki, którzy przed tygodniem wybrali swego VI Prezydenta. L-12. Budowla ziemna pod tory kolejowe. Ł-1. Ojciec. Ł-6. Nasza Rodaczka. M-11. Granice zasięgu jakiegoś zjawiska (np.: rozchodzenia się fal radiowych). N-5. Rodzaj bluzy z kapturem. O-1. Niejedno w menu. O-9. Sposób, zachowanie się i postępowanie bez wyniosłości, bez okazywania wyższości. P-5. Popis, parada. R-1. Pokrywa palca sarny. R-10. Zmechanizowane urządzenie.

**Pionowo:** 1-K. Chorągiew. 2-G. Najdłuższy dopływ Rodanu w języku Rodaków Nicolas Sarkozy'ego. 3-A. Subwencja, subsydium. 3-K. Poczta elektroniczna. 5-E. Syn brata. 5-M. Teatr muzyczny. 6-A. Uprawna ziemia. 7-Ł. Zewnętrzna osłona książki. 8-B. Naczynie na zupę. 9-Ł. Potocznie: niepowodzenie jakiegoś przedsięwzięcia. 10-A. Część dawnej wagi. 11-M. Porozumienie, które „buduje”. 12-A. Tytuł, miano. 12-G. Dziewczęca zabawka. 14-A. Francuski pan. 15-H. Zaloty, umizgi. 16-A. Od bicie się pocisku od toru swego lotu. 16-L. Zajęcie stanowiska wobec jakiegoś faktu, wydarzenia.



Litery z ponumerowanych pól tworzą rozwiązanie. Życzymy powodzenia!

### Rozwiązanie Krzyżówki („Głos Katolicki” nr 15: 22 kwietnia): NIEŁATWY WYBÓR

**Poziomo:** wodowanie, agronomia, radiowóz, dokonania, Ryszard, szamot, rodzina, aplikant, adamaszek, satrapia, adaptacja. **Pionowo:** rozprawa, cykady, serenada, finisz, rybałt, trawers, dziedzic, wjazd, taksa, dyrektor, toaleta, Wanino, zakład, nominaci, nankin, emanacja.



## Listy do Redakcji

### Afera „Geremek”

Od 26 kwietnia media francuskie nie przestają mówić o „ofierze reżimu faszystowskiego” w Polsce - Geremku! Telewizja - program 2, 3 i Arte informowały opinię publiczną, że „bliźniacy” Kaczyńscy odważyli się „zażądać od eurdeputowanego Bronisława Geremka wypełnienia formularza lustracyjnego!”.

Media francuskie wyrażają się o Kaczyńskich tak jak gdyby byli oni chłopcami do bicia! Geremek - główny konsultant i znawca spraw polskich i europejskich, symbol wolności i oporu wobec reżimu totalitarnego, który osobiście przyczynił się do obalenia komunizmu w Polsce, symbol demokracji w Europie wschodniej, podobnie jak Lech Wałęsa i Tadeusz Mazowiecki został potraktowany przez „historycznych przywódców polskich” jak... zwykły obywatel!

W parlamencie w Brukseli, Daniel Khon-Bendit (główny ideolog „paryskiej rewolty maja 1968 r.” - Red.) wygłosił płomienną mowę w obronie „ofiary” aktualnego, ultra-konserwatywnego reżimu bliźniaków Kaczyńskich mówiąc: Polacy oszaleli!

Prasa francuska zagregowała równie ostro: „La croix” (niby dziennik katolicki) poświęcił „aferze” Geremka aż trzy strony. Szczególnie napastliwy i mało obiektywny artykuł ukazał się w lewicującym, preferowanym wśród „czerwono-różowych” elit dzienniku „Le Monde”. Na pierwszej stronie znalazło się kolorowe zdjęcie Geremka oraz jego wypowiedź: „Dlaczego odmawiam”. Czerwono-różowe elity porównują postawę „ofiary” reżimu bliźniaków Kaczyńskich - Bronisława Geremka do postawy Emila Zoli w słynnym artykule; „J'accuse”, gdzie pisarz stanął w obronie Dreyfusa. Postawa profesora historii i deputowanego do parlamentu

europejskiego jest bardzo dwuznaczna i wygląda na grubymi niemi szytą prowokację, by skompromitować aktualny polski rząd i polskiego prezydenta Lecha Kaczyńskiego w oczach opinii publicznej Francji stawiając go w bardzo negatywnym świetle.

Jednym słowem Geremek pokazał, jakie ma znajomości we Francji i udowodnił, że „układ” (okrągłego stołu - co do podziału łupów i władzy w Polsce) jest bardzo mocny, nawet poza granicami kraju i żaden Polak nie może mu zaszkodzić! Nawet gdyby był to sam prezydent Polski! Widać są ludzie i osobistości, którzy stoją lub stawiają się poza prawem i ponad innymi ludźmi, ci właśnie ludzie i politycy potrafią bardzo głośno krzyknąć o równouprawieniu, wolności, demokracji i egalitaryzmie, ale te wszystkie wniosłe hasła i koncepty należy stosować tylko i wyłącznie... do nich samych, inni to marny plebs, poza układem, który wcale się nie liczy! Cóż nie każdy z nas wywodzi się z narodu wybranego! W publicznym życiu każdego narodu są widać równi i... równiejsi! Opinia francuska, która nie zna realiów ani najnowszej historii Polski jest zaszokowana, po prostu nie wie, o co tu chodzi i wierzy swoim mediom „na słowo”.

„Le monde diplomatique” zamieścił na pierwszej stronie artykuł autorstwa Ignacio Reymonet; „Polska paranoja”. Nie wspomnę, że oczywiście w obronie Geremka - przez ówczesnych kandydatów do fotela prezydenta: lewicową Segolene Royale i prawicowego Nicolas Sarkozy. Wygląda na to, że i oni zupełnie nie znają tego „dossier polonais” i powtarzają to co podsunęli im jacyś doradcy polityczni. Było to naprawdę żenujące!

Media francuskie są bardzo stronnicze i bardzo lewicujące, więc solidaryzujące się z czerwoną międzynarodówką! Bronisław Geremek swoją postawą i swoimi wypowiedziami bardzo zaszkodził Polsce. Cóż, pokazał, po której jest stronie. Jako Polka nie mogę milczeć, w tym przypadku milczenie jest zgodą na zdradę.

Janina Marta Teodorko-Lefèvre



## O czym piszą inni

Prasoznawca

Po ponad dwóch latach przerwy i po burzliwym epizodzie pracy na stanowiska szefa telewizji publicznej, na łamy prawniczej „Rzeczpospolitej” wrócił Bronisław Wildstein. W swoim pierwszym artykule po powrocie, w numerze z 7 maja br. pisze on:

III RP była na poły oligarchią (rządami nielicznymi). Przy istniejących mechanizmach demokratycznych życie społeczne zostało zdominowane przez układ polityczno-ekonomiczno-medialny, który powstał w trakcie Okrągłego Stołu i w konsekwencji, którego nastąpiła integracja komunistycznej nomenklatury z częścią elit opozycyjnych. Za czasów Millera układ ten poczuł się na tyle silny, że rozpoczął wewnętrznie wyniszczające walki o przywództwo. Skończyło się to kryzysem i definitywną utratą władzy politycznej w wyborach 2005 roku. Układ się z tym nie pogodził i rozpoczął bezprawną walkę o utrzymanie (lub odzyskanie) wpływów. Przejawem owej oligarchicznej mentalności jest też przeświadczenie, że jej członkom należy się odmienne traktowanie oraz kult „autorytetów” kreowanych ad hoc przez „Gazetę Wyborczą” i posłusznych jej dziennikarzy. Główną metodą obrońców III RP jest budowanie czarnego obrazu polskiej rzeczywistości. Powołany ostatnio Ruch na rzecz obrony III RP, wsparty na popularności patrona kapitalizmu politycznego w Polsce byłego prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego, jest najnowszym przykładem tego typu działania. Również dramatyczny apel o obronę demokracji nie jest niczym uzasadniony... W rzeczywistości w Europie nie ma poważnej dyskusji na temat wydarzeń w naszym kraju. Za pomocą epitetów i czarnej farby malowany jest jednolicie czarny i zdeformowany obraz... Przywódcy III RP uczyli Polaków, że jedyną dla nich drogą jest naśladowanie „Europy”. Pod tym pojęciem krył się lewicowo-liberalny salon UE. Dziś ten salon i jego polski odpowiednik pokazują, jaki rzeczywistość mają stosunek do demokracji, a w konsekwencji również do suwerenności europejskich krajów. To reglamentowana demokracja i suwerenność.

W „Tygodniku Powszechnym” (29 kwietnia) na temat polskości, pamięci PRL-u i lustracji przedstawia swoją opinię, znany historyk brytyjski, autor wielu książek o Polsce, m.in. o Powstaniu Warszawskim prof. Norman Davies: Każde rozliczenie z dawnym systemem powinno zacząć się od jego funkcjonariuszy. Weryfikacja powinna dotyczyć ludzi, którzy bez wątplenia byli członkami partii, pracowali zawodowo w organach przemocy - od ZOMO po UB, wojsko pod kontrolą Moskwy i cenzurę. Jeśli popełnili przestępstwa, powinni za nie odpowiadać. Oczywiście pojawia się tu problem prawny, bo prze-

cież według prawa w PRL-u być zomowcem nie było żadnym przestępstwem. Nie tak trudno jednak zrozumieć, że prawo może być bezprawne albo, że jedno prawo jest w konflikcie z innym. Polska dzisiaj przeżywa okres konfuzji, bo nie wiadomo, co począć z tym dziedzictwem. Fala lustracyjna wezbrała 18 lat po upadku komuny i ludzie coraz słabiej pamiętają realia tamtych czasów, więc pojawiają się argumenty karykaturalne i ostateczne... Mam poczucie, że po dwudziestu, a może trzydziestu latach, (bo nie wiem, kiedy IPN może skończyć swoją pracę nad teczkami) cała kwestia nie będzie miała żadnego praktycznego znaczenia i pozostanie tylko symbolicznym gestem politycznym. Każdy prawdziwy agent czy szpieg powie, że jest czysty, bo ma nadzieję, że jego teczka została zniszczona, albo wie, że zostały po jego działalności teczki wątpliwe. Jednak już dziś mam poczucie, że spór o teczki jest walką o symbole polityczne... Trzeba pamiętać, że nie ma sytuacji historycznych, które zaczynałyby nową epokę „od zera”. Zawsze jest przecież społeczeństwo, które żyło w poprzedniej epoce. Radykalne zmiany muszą borykać się z tym faktem. Dzisiaj przyglądamy się, jak posttotalitarne kraje radzą sobie z dawnym porządkiem. Niemcy są w tym wypadku osobną historią, ponieważ istniała RFN, która mogła wprowadzić demokratyczny porządek. W Hiszpanii Franco sam wprowadził jako gwaranta przemian monarchę, który miał autorytet ponad podziałami. A w Południowej Afryce powstała Komisja Prawdy i Pojednania. Czegoś takiego brakowało w Polsce. Bardzo mi się spodobały niedawno wypowiedziane słowa prymasa Józefa Glempa, że każdy człowiek może się naprawiać i nie wolno potępiać ludzi za błędy przeszłości. Grzesznik oczywiście musi się przyznać do grzechu, ale mechanicznie potępiać całe kategorie ludzi za to, co kiedyś robili, bez uwzględniania ich dalszych losów i wyborów, jest bardzo nie po chrześcijańsku.

Spośród krajowych politologów, naukowców, publicystów od zawsze rodzą ciekawość i dyskusję przemyślenia i opinie socjolog prof. Jadwigi Staniszkis (studiował u niej obecny marszałek Sejmu L. Dorn). Polityczne sympatie w czasie ostatnich wyborów ogniskowała wokół braci Kaczyńskich, co nie osłabiło ostrza jej krytyki. W „Dzienniku” (8 maja) pisze: Przekonanie o tym, że ludzie poczują się lepiej w momencie, gdy władza kogoś upokorzy czy napiętnuje, jest błędne. To nie stworzy psychologicznie nowego początku. Nie da się na tym nic zbudować. Budowa IV RP oparta jest zaś w tej chwili właśnie na założeniach antropologicznych PiS czy Jarosława Kaczyńskiego, których nie podzielam nie tylko dlatego, że mam inne nastawienie do świata, lecz także dlatego, że przeceniają one, ile można zbudować, bazując na negatywnych impulsach w człowieku. Nie doceniają natomiast potrzeby wysiłku myślowego. Ten pierwszy wymiar IV RP - symboliczne zerwanie z komunizmem i postkomunizmem - tworzy nową mistyfikację. Na tyle prostą, że nie może się ona stać mitem założycielskim.

## Pielgrzymka do Paray le Monial - 10 czerwca 2007

Jak każdego roku organizowana jest pielgrzymka do sanktuarium Najświętszego Serca Pana Jezusa w Paray le Monial.

Tegoroczne spotkanie pątnicze odbędzie się 10 czerwca, w niedzielę Bożego Ciała.

**Program:** 9<sup>45</sup> - Różaniec i spowiedź św.; 10<sup>30</sup> - Msza św.; 12<sup>00</sup> - obiad/piknik; 13<sup>45</sup> - Nabożeństwo ku czci Najśw. Serca Pana Jezusa; 15<sup>00</sup> - Procesja eucharystyczna ulicami miasta; 17<sup>30</sup> - zakończenie pielgrzymki.

„Poświęcamy Tobie naszą przeszłość, teraźniejszość i naszą przyszłość”

Akt poświęcenia rodzin Najśw. Sercu Pana Jezusa.

Dzień modlitw w tym miejscu objawień jest dziękczynieniem Najśw. Sercu Zbawiciela, które tak bardzo ludzi ukochało. W objawieniach św. Małgorzacie Marii Alacoque, Jezus daje nam do zrozumienia, że nieobojętna jest Mu nasza wdzięczność.

Pragnę być kochanym w Najświętszym Sakramencie - to kolejna prośba Pana Jezusa, skierowana do nas.

Razem ze wspólnotą Emmanuel i parafią Sacré-Coeur z Paray le Monial odpowiedzmy na nią biorąc udział w procesji eucharystycznej przez ulice miasta.

ks. Stanisław Sokół, tel. 03 85 58 20 45.







## Polacy we Francji

### W imię Orła Białego i Maryi Królowej Polski...

**3** maja 2007 r. po raz kolejny obchodziliśmy rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 Maja. Dzień ten jest również poświęcony Matce Bożej - Królowej Polski. Z tej okazji polonia paryska zebrała się w kościele Wniebowzięcia NMP, aby wspólnie z Polakami na całym świecie wymadlać błogosławieństwo dla Ojczyzny, rządzących i całego Narodu.

Tę jedność Polaków we wstępie swojej homilii podkreślił ks. inf. Witold Kiedrowski: „Wszyscy jak tu jesteście - żywy obraz i świadectwo, ilustracja tej jedności jaką stanowi rocznica Konstytucji 3 Maja i uroczystość Matki Bożej Królowej Polski. Maryja i naród polski - jedna całość.”

Uroczystej Mszy świętej przewodniczył proboszcz kościoła polskiego ks. Wacław Szubert, a koncelebrowali wraz z nim: spomniani ks. inf. Witold Kiedrowski, ks. prał. Edwin Rzeszuto - sekretarz Polskiej Misji Katolickiej we Francji, ks. Józef Wachała - proboszcz z Bagnolet, ks. Tomasz Sokół - redaktor z Głosu Katolickiego i ks. Piotr Sagan tutejszy wikariusz.



Photo Florian de Zaluski



Photo Florian de Zaluski

Obecni byli przedstawiciele polskich władz w Paryżu (fot. obok): minister Ludwik Wdowik - pełniący obowiązki ambasadora RP, płk Waldemar Kozicki - attaché wojskowy, minister Andrzej Szteliga, przedstawiciele konsulatu oraz liczne poczty sztandarowe (fot.): polskie, francuskie, włoskie, amerykańskie

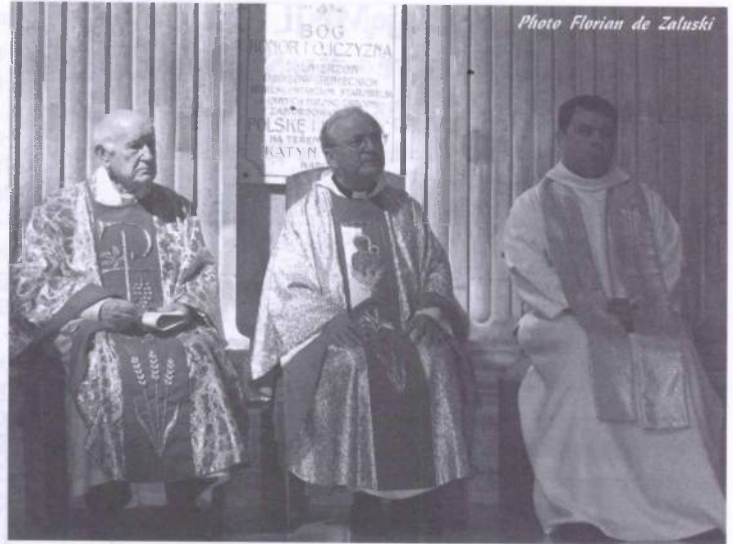


Photo Florian de Zaluski

i przedstawiciele organizacji kombatanckich. Licznie zgromadzeni rodacy z wielką uwagą wysłuchali podniosłych i pełnych patriotyzmu słów ks. płk inf. W. Kiedrowskiego prezesa Stowarzyszenia Polskich Kombatanów we Francji, który podkreślał, że „Konstytucja 3 Maja to wielki etap w dziejach naszego narodu, która w wielkim stopniu przyczyniła się do naszego przetrwania przez wszystkie lata rozbiorów”. Akcentował też bardzo dobitnie rolę Matki Bożej Królowej Polski w walce naszych Rodaków o wolność i niepodległość Ojczyzny. Powtarzał za Janem Pawłem II: „Tyle pokoleń przesuwano się przed Jej obrazem, a wpatrując się w Jej zatroskane oblicze, odkrywali tę prawdę Ewangelii: jesteś Synem - nie wolno ci być niewolnikiem. Tutaj zawsze byliśmy wolni”. Ksiądz infulat złożył piękne świadectwo swojego oddania dla Ojczyzny i Jej Królowej - Maryi: „przypominam sobie z chłopięcych lat, pod zaborem pruskim, jak mój proboszcz z Jabłonowa prowadził zakonspirowaną wypożyczalnię zakazanych książek polskich. Gdy ojciec mój i mama, po niedzielnym nabożeństwie wymieniali pożyczane książki my dzieci mieliśmy prawo do innego pokoju, gdzie na stole leżał wielki album: Poczet Królów Polski. Ja najczęściej wracałem do ostatniej karty albumu. Na tej stronie Królem była Królowa! Zakochałem się w Niej. Piękna była. Widocznie walczyć Jej przyszło. Miała na twarzy blizny, które wcale jej nie szpeciły lecz powiększały majestat. Jednak najbardziej podobowało mi się Jej imię. Pod obrazem, pięknymi literami wypisane: Zawsze Zwycięska. Z miejsca powiedziałem sobie, że gdy mnie przyjdzie do wojska to stanowczo pod Jej sztandary.”

Na zakończenie Kaznodzieja zachęcił nas, Polaków, słowami Prymasa Tysiąclecia Stefana Wyszyńskiego: „Rób wszystko, co w twojej mocy, by Polska wyszła cało z obecnego wiru dziejów i kroczyła swoich dziejów tysiącletnim szlakiem. Mocna wiarą i pod Maryi przewodem, bo jedna jest Polska!” Mamy tylko jedną Ojczyznę i jej zawdzięczamy wszystko czym i kim jesteśmy. I z Ojczyzną naszą - gdziekolwiek jesteśmy - przyszłość nasza pod Białego Orła znakiem, wiarą mocni i pod Królowej naszej z Jasnej Góry przewodem.

opr. s. Andrea



Photo Florian de Zaluski

## Parafie Polskiej Misji Katolickiej w regionie Centre - Ks. Stanisław Kata

(tel. 02 38 80 00 66)

- **Orléans:** kaplica św. Józefa - 4, rue Robert de Courtenay, w niedzielę i święta - godz. 11.
- **Tours:** kościół św. Pawła, w III niedzielę miesiąca - godz. 15.
- **Le Mans:** kaplica Sióstr Miłosierdzia - 14, rue de la Paille, w II niedzielę miesiąca - godz. 15.
- **Montargis:** kościół Ste-Therese de l'Enfant Jesus - 59 bis, rue Roger Salengro, w I niedzielę miesiąca - godz. 15.
- **Gien:** kościół Ste-Jeanie d'Arc - place du Château, w IV niedzielę miesiąca - godz. 15.



### **FIRMA BUDOWLANA ZATRUDNI**

pracowników z uregulowanym pobylem  
oraz  
zleci prace budowlane firmie francuskiej lub polskiej.

**T. 06 22 01 89 34**

### **Beata DERYNG - Adwokat**

przy Sądzie Apelacyjnym w Paryżu

uprzejmie informuje o nowym adresie:

20 Rue Vignon 75009 PARIS (Métro: Madeleine)

Tel. + 33 (0) 1 45 49 00 16 (bez zmian);

Fax + 33 (0) 1 45 49 00 44.

E-mail: [beatrice.deryng@free.fr](mailto:beatrice.deryng@free.fr)

### **POSZUKUJEMY:**

- murarzy, - kafelkarzy, - malarzy, - hydraulików,
- elektryków i - pomocników -
- do prac remontowych na terenie i poza Paryżem.

**TEL. 06 86 01 97 28**

## **SZKOŁA POLSKA W DAMMARIE LES LYS PRZY PARAFII PODWYŻSZENIA KRZYŻA ŚW.**

rozpoczęła zapisy na rok szkolny 2007-2008.

Zajęcia odbywają się w każdą sobotę od godziny 14<sup>45</sup> do 19<sup>00</sup> (katecheza, język polski, w starszych klasach historia i geografia).

Rok szkolny kończy się egzaminem, dzięki któremu dzieci otrzymują polskie świadectwa państwowe.

**Nowy rok szkolny rozpocznie się  
w sobotę 15 września 2007 o godz. 15<sup>00</sup>,**

w sali parafialnej przy polskim kościele Podwyższenia Krzyża Św. - 81, rue Adrien Chatelain, 77190 Dammarie les Lys.

Od września dzieci będą się uczyć w klasach: I, III, IV, V i VI szkoły podstawowej oraz w klasie „0” i przedszkolu.

**Informacje i zapisy:** tel. 01.64.23.63.81 i 01.60.74.02.54.

**Dowóz materiałów  
Wywóz gruzu  
Przeprowadzki**



**06 21 36 32 09**

### **Ecole Sainte-Geneviève**

65, rue du Cardinal Lemoine 75005 Paris;

tél. 01 43 54 11 41

### **Kermesse**

De l'Ecole Sainte Geneviève

2 - 3 Juin 2007

**L'imaginaire**

### **Ofiary na Tydzień Miłosierdzia**

Ks. Czesław MARGAS SChr. - ROUBAIX -	450 euro
w tym :	
Bractwo Różańcowe -	250 euro
Składka w kościele -	200 euro
Mr et Mme KUS - AULNAY SOUS BOIS -	50 euro
Mr et Mme Henri ARCISZEWSKI - GOYRANS -	100 euro
Mr et Mme KLISZCZAK - PARIS -	50 euro
Mr Antoine SONTA - ALGRANGE -	30 euro
Mr et Mme Alois BEDNAREK - DAMMARIE LES LYS -	40 euro
Mr et Mme ŁUCKI - VITRY SUR SEINE -	150 euro
Mr et Mme Zdzisław et Elżbieta SALAMON - PARIS -	400 euro
Ks. Tomasz SOKÓŁ - Wspólnota TRIEL -	185 euro
Mme Romana SYSOL - VERNOUILLET -	50 euro
Mr et Mme Janina et Edmond PETRASZKO - TRIEL -	30 euro
Mme Teresa STOLARSKA - PARIS -	100 euro
Mme Zofia KLEKS - PARIS -	120 euro
Ks. Roman WROCŁAWSKI SChr. - SAINT DENIS -	200 euro
Ks. Ryszard FYDA SChr. -	215 euro
- parafianie z Dijon -	200 euro
- parafianie z Besançon -	15 euro
Ks. Ryszard GÓRSKI - STRASBOURG -	250 euro
Ks. Waldemar KRASNY CM - AUDUN LE TICHE -	245 euro
Mme Stefania LAWNICZAK - LEFOREST -	100 euro
Mr et Mme Sławomir et Ewelina CHMIEL - COLOMBES -	100 euro
Mr et Mme Joseph et Janine SKARBK - ST. ORENS DE GAMEVILLE -	50 euro
Mme Bożena PAKLEZA - CHATILLON -	80 euro
Ks. Ryszard WĄTOREK - NANCY i LUNEVILLE -	350 euro
Mr et Mme BOJSZCZAK - NEUILLY SUR MARNE -	150 euro

**Ofiarodawcom składamy serdeczne „Bóg zapłać”.**

Dalsze ofiary prosimy przysyłać na adres: Mission Catholique Polonaise, 263 bis, rue Saint-Honoré, 75001 Paris, wpłacając na: CCP 1268-75 N PARIS



**21 - 27 MAJA**

**PONIEDZIAŁEK 21 MAJA**

6<sup>00</sup> Kawa czy herbata? 8<sup>00</sup> Wiadomości 8<sup>10</sup> Pogoda 8<sup>15</sup> Kwadrans po ósmej 8<sup>35</sup> Jedynecka 9<sup>00</sup> My Wy Oni 9<sup>25</sup> Misja dla Miłosierdzia - reportaż 9<sup>45</sup> Mój pierwszy raz 10<sup>35</sup> Biografie - Aktorzy M jak Miłość 11<sup>00</sup> Wydrzeć ziemi tajemnicę - dokument 11<sup>35</sup> Plebania - telenowela 12<sup>00</sup> Wiadomości 12<sup>10</sup> Klan - telenowela 12<sup>35</sup> Czerwone Maki - Gwidona Boruckiego - reportaż 13<sup>05</sup> M jak miłość - serial 13<sup>50</sup> Nie tylko o... 14<sup>00</sup> Chłopi - serial 14<sup>50</sup> Porozmawiajmy 15<sup>45</sup> Jedynecka 16<sup>10</sup> Między Odrą a Renem 16<sup>30</sup> My Wy Oni 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>15</sup> Kinematograf - magazyn 17<sup>40</sup> Nowosądecki skansen 18<sup>00</sup> Z archiwum IPN - magazyn 18<sup>30</sup> Kościół i świat - magazyn 18<sup>35</sup> Reportaż 18<sup>50</sup> Plebania - telenowela 19<sup>15</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 19<sup>55</sup> Sport 20<sup>05</sup> Pogoda 20<sup>10</sup> Klan - telenowela 20<sup>35</sup> Astrofizyka bez granic - reportaż 21<sup>05</sup> Sportowy tydzień 21<sup>40</sup> Warto kochać - serial 22<sup>25</sup> Uciekinier - dokument 23<sup>30</sup> Panorama 23<sup>45</sup> Pogoda 23<sup>45</sup> Sport Telegram 23<sup>50</sup> Biznes 23<sup>55</sup> Nowosądecki skansen 0<sup>10</sup> Z archiwum IPN - magazyn 0<sup>35</sup> Reportaż 0<sup>50</sup> Plebania - telenowela 1<sup>15</sup> Dobranocka 1<sup>30</sup> Wiadomości

**WTOREK 22 MAJA**

6<sup>00</sup> Kawa czy herbata? 8<sup>00</sup> Wiadomości 8<sup>10</sup> Pogoda 8<sup>15</sup> Kwadrans po ósmej 8<sup>35</sup> Domisie 9<sup>00</sup> Rody szlacheckie na ziemi konińskiej - reportaż 9<sup>15</sup> Ojczyzna polszczyzna 9<sup>30</sup> Przeprosiny Lwowa - reportaż 9<sup>45</sup> Rodzina jak z nut - widowisko muzyczne 10<sup>35</sup> Uciekinier - dokument 11<sup>30</sup> Plebania - telenowela 12<sup>00</sup> Wiadomości 12<sup>10</sup> Klan - telenowela 12<sup>35</sup> Astrofizyka bez granic - reportaż 13<sup>05</sup> Warto kochać - serial 13<sup>50</sup> Sportowy tydzień 14<sup>30</sup> Mój Tata Maciek - dokument 15<sup>20</sup> Oczywiście - widowisko 15<sup>40</sup> Domisie 16<sup>10</sup> Magazyn Medyczny - Leczenie żył 16<sup>25</sup> Zwierzowiec 16<sup>40</sup> Rody szlacheckie na ziemi konińskiej - reportaż 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>15</sup> Wzmocniacz - program muzyczny 17<sup>40</sup> Dzika Polska - serial 18<sup>10</sup> Zbliżenia - program publicyst. 18<sup>35</sup> Polska z bocznej drogi 18<sup>50</sup> Plebania - telenowela 19<sup>15</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 19<sup>55</sup> Sport 20<sup>05</sup> Pogoda 20<sup>10</sup> Klan - telenowela 20<sup>35</sup> Polska racja - program publicyst. 21<sup>05</sup> W stronę świata - dokument 21<sup>30</sup> Ktokolwiek widział ktokolwiek wie... 22<sup>00</sup> Warto rozmawiać 22<sup>55</sup> ROPCIO - dokument 23<sup>30</sup> Panorama 23<sup>45</sup> Pogoda 23<sup>45</sup> Sport Telegram 23<sup>50</sup> Biznes 23<sup>55</sup> Podróże kulinarne Roberta Makłowicza 0<sup>20</sup> Zbliżenia - program publicystyczny 0<sup>50</sup> Plebania - telenowela 1<sup>15</sup> Dobranocka 1<sup>30</sup> Wiadomości

**ŚRODA 23 MAJA**

6<sup>00</sup> Kawa czy herbata? 8<sup>00</sup> Wiadomości 8<sup>10</sup> Pogoda 8<sup>15</sup> Kwadrans po ósmej 8<sup>35</sup> Domowe przedszkole 9<sup>00</sup> Wierzę wąpnię szukam 9<sup>25</sup> Zaproszenie 9<sup>50</sup> Czterdziesty sezon Kabaretu pod Egidą - widowisko 10<sup>35</sup> Z archiwum IPN - magazyn 11<sup>00</sup> Życ z przeszczepem - dokument 11<sup>30</sup> Plebania - telenowela 12<sup>00</sup> Wiadomości 12<sup>10</sup> Klan - telenowela 12<sup>35</sup> Polska racja - pro-

gram publicystyczny 13<sup>05</sup> W stronę świata - dokument 13<sup>30</sup> Ktokolwiek widział ktokolwiek wie... 14<sup>00</sup> Tyle słońca - przeboje Anny Jantar - koncert 14<sup>55</sup> ROPCIO - dokument 15<sup>25</sup> Zaolzie 15<sup>40</sup> Domo-

we przedszkole 16<sup>05</sup> Laboratorium XXI wieku - magazyn 16<sup>30</sup> Wierzę wąpnię szukam 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>15</sup> Polskie Tango - śpiewa Krzysztof Krawczyk 17<sup>40</sup> Afisz - magazyn kulturalny 18<sup>05</sup> Wyjeżdżam - zostaję? - reportaż 18<sup>25</sup> Życ z przeszczepem - dokument 18<sup>50</sup> Plebania - telenowela 19<sup>15</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 19<sup>55</sup> Sport 20<sup>05</sup> Pogoda 20<sup>10</sup> Klan - telenowela 20<sup>35</sup> Wieści Polonijne 21<sup>05</sup> Cracow Klezmer Band 21<sup>35</sup> Egzamin z życia - serial 22<sup>20</sup> Biznes z gwarancją - magazyn 22<sup>45</sup> Polacy - widowisko publicystyczne 23<sup>30</sup> Panorama 23<sup>45</sup> Pogoda 23<sup>45</sup> Sport Telegram 23<sup>45</sup> Biznes 23<sup>55</sup> Polskie Tango - śpiewa Krzysztof Krawczyk 0<sup>20</sup> Afisz - magazyn kulturalny 0<sup>50</sup> Plebania - telenowela 1<sup>15</sup> Dobranocka 1<sup>30</sup> Wiadomości

**CZWARTEK 24 MAJA**

6<sup>00</sup> Kawa czy herbata? 8<sup>00</sup> Wiadomości 8<sup>10</sup> Pogoda 8<sup>15</sup> Kwadrans po ósmej 8<sup>35</sup> Budzik 9<sup>00</sup> Raj 9<sup>25</sup> Ostoja - magazyn 9<sup>50</sup> Zacisze gwiazd 10<sup>15</sup> Polskie Tango - śpiewa Krzysztof Krawczyk 10<sup>40</sup> Afisz - magazyn kulturalny 11<sup>05</sup> Zbliżenia - program publicystyczny 11<sup>30</sup> Plebania - telenowela 12<sup>00</sup> Wiadomości 12<sup>10</sup> Złotopolscy - telenowela 12<sup>35</sup> Wieści Polonijne 13<sup>05</sup> Egzamin z życia - serial 13<sup>50</sup> Biznes z gwarancją - magazyn 14<sup>10</sup> Cracow Klezmer Band 14<sup>40</sup> Od przedszkola do Opola - Majka Jeżowska 15<sup>05</sup> Polacy - widowisko publicystyczne 15<sup>50</sup> Budzik 16<sup>15</sup> Ja i moje życie - Skąd jesteśmy - widowisko 16<sup>30</sup> Raj 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>15</sup> SF - Symulator faktu - Granice poznania 17<sup>40</sup> Opowieści wiatru i morza - magazyn 18<sup>00</sup> Ostoja - magazyn 18<sup>25</sup> Polacy na Syberii - dokument 18<sup>50</sup> Plebania - telenowela 19<sup>15</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 19<sup>55</sup> Sport 20<sup>05</sup> Pogoda 20<sup>10</sup> Pogoda dla kierowców 20<sup>15</sup> Złotopolscy - telenowela 20<sup>40</sup> Z daleka a z bliska 21<sup>25</sup> Oparte na faktach - Góra Góry 22<sup>55</sup> Magazyn Ekspresu Reporterów 23<sup>30</sup> Panorama 23<sup>45</sup> Pogoda 23<sup>45</sup> Sport Telegram 23<sup>50</sup> Biznes 23<sup>50</sup> SF - Symulator faktu - Granice poznania 0<sup>15</sup> Budzimy do życia - felieton 0<sup>25</sup> Rozmowy na temat... 0<sup>50</sup> Plebania - telenowela 1<sup>15</sup> Dobranocka 1<sup>30</sup> Wiadomości

**PIĄTEK 25 MAJA**

6<sup>00</sup> Kawa czy herbata? 8<sup>00</sup> Wiadomości 8<sup>10</sup> Pogoda 8<sup>15</sup> Kwadrans po ósmej 8<sup>35</sup> Domowe przedszkole 9<sup>00</sup> Karino - serial 9<sup>25</sup> Nowosądecki skansen 9<sup>45</sup> Bzik kulturalny - magazyn 10<sup>10</sup> SF - Symulator faktu - Granice poznania 10<sup>40</sup> Poranek z muzyką - Laureaci Konkursu im. H. Wieniawskiego 11<sup>30</sup> Plebania - telenowela 12<sup>00</sup> Wiadomości 12<sup>10</sup> Złotopolscy - telenowela 12<sup>35</sup> Polska na weekend - Cysterski szlak na weekend 13<sup>05</sup> Hity satelity 13<sup>20</sup> Oparte na faktach - Góra Góry 14<sup>50</sup> W poszukiwaniu raj - Kórnickie arboretum 15<sup>10</sup> Polska z bocznej drogi 15<sup>20</sup> Magazyn Ekspresu Reporterów 15<sup>50</sup> Domowe przedszkole 16<sup>15</sup> Filmowa Encyklopedia - Armia Łódź - reportaż 16<sup>30</sup> Święta wojna - serial 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>15</sup> Codzienna 2 m 3 - serial

**- FC Polonia Paris -**

polonijny klub piłkarski grający w F. F. F. **poszukuje** piłkarzy chętnych na wyjazd na Światowe Igrzyska Polonijne w Słupsku w dn. 28 lipca - 2 sierpnia. T. 06 65 35 80 61 lub fcpoloniaparis@yahoo.fr



17<sup>45</sup> Bieg w imię Konstytucji - reportaż 18<sup>10</sup> Bzik kulturalny - magazyn 18<sup>35</sup> Hity satelity 18<sup>50</sup> Plebania - telenowela 19<sup>15</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 19<sup>55</sup> Sport 20<sup>05</sup> Pogoda 20<sup>10</sup> Złotopolscy - telenowela 20<sup>35</sup> Polska na weekend - Cysterski szlak na weekend 21<sup>05</sup> Mówi się... 21<sup>25</sup> Na dobre i na złe - serial 22<sup>20</sup> Czterdziesty sezon Kabaretu pod Egidą - widowisko 23<sup>10</sup> Porozmawiajmy 24<sup>00</sup> Łossskot - magazyn 0<sup>25</sup> Życ z przeszczepem - dokument 0<sup>50</sup> Plebania - telenowela 1<sup>15</sup> Dobranocka 1<sup>30</sup> Wiadomości

**SOBOTA 26 MAJA**

6<sup>00</sup> Plebania(5) - telenowela 8<sup>00</sup> Echa Panorammy 8<sup>35</sup> Święta wojna - serial 9<sup>00</sup> Mówi się... 9<sup>20</sup> Słoneczna włócznia - serial 9<sup>45</sup> Polacy na Syberii - dokument 10<sup>10</sup> Z daleka a z bliska 10<sup>55</sup> Dziękujemy za solidarność 11<sup>05</sup> Dwie strony medalu - serial 11<sup>30</sup> Opowieści wiatru i morza - magazyn 11<sup>50</sup> Polskie Parki Krajobrazowe - reportaż 12<sup>05</sup> Podróże kulinarne Roberta Makłowicza 12<sup>30</sup> Codzienna 2 m 3 - serial 13<sup>00</sup> Wiadomości 13<sup>10</sup> Na dobre i na złe - serial 14<sup>00</sup> Salon kresowy - dokument 14<sup>15</sup> Dzika Polska - serial 14<sup>45</sup> Made in Poland - teleturniej 15<sup>20</sup> Duże dzieci 16<sup>00</sup> Śniadanie na podwieczorek 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>15</sup> Nie tylko o... 17<sup>20</sup> Ojczyzna polszczyzna 17<sup>40</sup> Pamiętaj o mnie - koncert życzeń 18<sup>00</sup> Poszukiwacz polskich serc - reportaż 18<sup>30</sup> M jak miłość - serial 19<sup>15</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 19<sup>50</sup> Sport 20<sup>05</sup> Pogoda 20<sup>10</sup> Wierna rzeka - dramat 21<sup>15</sup> Maryla Rodowicz i jej gitarzyści - koncert 22<sup>10</sup> Fabryka śmiechu 22<sup>55</sup> Pan Władeczek wolontariusz - dokument 23<sup>35</sup> Śniadanie na podwieczorek 0<sup>30</sup> M jak miłość - serial 1<sup>15</sup> Dobranocka 1<sup>30</sup> Wiadomości

**NIEDZIELA 27 MAJA**

6<sup>00</sup> Przebojowe Polki - widowisko rozrywkowe 6<sup>50</sup> Pamiętaj o mnie - koncert życzeń 7<sup>10</sup> Śniadanie na podwieczorek 8<sup>10</sup> M jak miłość - serial 9<sup>00</sup> Słowo na niedzielę 9<sup>05</sup> Ziarno - magazyn 9<sup>30</sup> Mordziaki 9<sup>50</sup> Bajkonur - czyli w świecie książek dla dzieci - magazyn 10<sup>05</sup> Budzimy do życia - felieton 10<sup>20</sup> W wiedeńskim nastroju - koncert 11<sup>00</sup> Dwie strony medalu - serial 11<sup>20</sup> Haydamaki 11<sup>55</sup> Między ziemią a niebem - magazyn 12<sup>00</sup> Regina Coeli 12<sup>15</sup> Między ziemią a niebem - magazyn 13<sup>00</sup> Transmisja Mszy św. - Kościół św. Jana z Kęt w Rumi 14<sup>05</sup> Bulionerzy(2) - serial 14<sup>55</sup> Wywiad i opinie - program publicyst. 15<sup>20</sup> Reportaż 16<sup>10</sup> T jak Teresa Lipowska - dokument 16<sup>35</sup> Zaproszenie 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>15</sup> Rozmowy na temat... 17<sup>25</sup> Program rozrywkowy 18<sup>15</sup> Budzimy do życia - felieton 18<sup>30</sup> M jak miłość - serial 19<sup>15</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 19<sup>50</sup> Sport 20<sup>05</sup> Pogoda 20<sup>10</sup> Oficerowie - serial 21<sup>00</sup> Oczywiście - widowisko 21<sup>15</sup> Mój pierwszy raz 22<sup>05</sup> Dziękujemy za solidarność 22<sup>15</sup> Bzik kulturalny - magazyn 22<sup>40</sup> Warszawa Jana Nowaka Jeziorańskiego - dokument 23<sup>30</sup> Zacisze gwiazd 24<sup>00</sup> M jak miłość - serial 0<sup>45</sup> Ziarno 1<sup>15</sup> Dobranocka 1<sup>30</sup> Wiadomości

**Zespół Szkół przy Ambasadzie Polskiej w Paryżu**  
od 5 maja do 28 czerwca  
przyjmuje zapisy uczniów na rok szkolny 2007/2008  
**do Szkoły Polskiej**  
przy 15, rue Lamandé oraz jej oddziałów i filli.  
Szczegółowe informacje w sekretariacie szkoły:  
15, rue Lamandé, 75017 Paris (metro: Rome lub la Fourche)  
Tel. 01 42 28 66 38 fax: 01 42 28 63 82.

**FIRMA BUDOWLANA**

**POSZUKUJE: pracowników - z prawem pracy:**  
- hydraulika, - elektryka,  
- murarza, posadzkarza, - stolarza.

Tel. 06 82 59 23 13.

**Poradnia Psychologiczna**

przy Parafii Polskiej w Paryżu XVI - 18, rue Claude Lorrain  
przyjmuje - bezpłatnie - w niedziele o godz. 17<sup>00</sup>.

**S.O.S KOMPUTERY**

- naprawa komputerów (wirusy, sprzęt informatyczny)  
- instalacje sieci komputerowych i Internet (adsl)  
- instalacje systemów operacyjnych (Windows)  
- Paryż (75) - Argenteuil (95) - okolice

T. 06 03 09 07 95; 01 39 61 39 59;

**Institut privé France-Europe Connexion**

établissement privé d'enseignement supérieur  
enregistré au Rectorat de l'Académie de Paris

**SZKOŁA JEZYKA FRANCUSKIEGO**

Nowe grupy w maju 2007

zajęcia codziennie, 2 lub 3 razy w tygodniu, w sobotę

10 godz.. 6 godz. lub 4 godziny tygodniowo

20 godzin tygodniowo: STATUS STUDENTA - UBEZPIECZENIE  
Zaświadczenie honorowane przez Prefekturę Policji i Ministerstwo Pracy

przygotowanie do egzaminów DELF, DALF i TCF

Cena: od 79 euro za miesiąc

Zapisy przez cały rok: 5, rue Sthrau - 75013 Paris

Sekretariat otwarty codziennie od poniedziałku do piątku  
od godz. 10 do godz. 13 i od godz. 15 do godz. 19.

TEL./FAX: 01 44 24 05 66

Site: <http://ifec.free.fr>; e-mail: [ifec@free.fr](mailto:ifec@free.fr)

**KRAWCOWA OFERUJE:**

- przeróbki, - poprawki, - szycie na miarę

T. 01 40 11 68 62 (po 17<sup>00</sup>); 06 09 26 14 69 (od 9 do 22)

**LICENCJONOWANE LINIE AUTOKAROWE DO POLSKI**

PARIS 75010 (M<sup>e</sup> Gare du Nord)

91, rue de Maubeuge

TEL. 01 42 80 95 60

35-959 RZESZÓW

ul. Asnyka 10 lokal 17

Tel. 00 48 (17) 850 12 10

**Kancelaria Prawna**

mec. MARTA CICHOSZ

ogólne doradztwo prawne  
w języku polskim i francuskim:

sprawy rodzinne, papiery pobytowe,  
rozwiązywanie sporów, zakładanie i obsługa spółek,  
kwestie handlowe i gospodarcze, spadki,  
wypadki drogowe itp.

TEL. 01 45 66 00 56; 06 03 10 45 87

59, Av de Suffren 75007 Paris

**TŁUMACZENIA:** - podania, - kosztorysy, - w urzędach

TEL. 06 26 81 22 07.

**ZMIEN SWÓJ STARY KOMPUTER... NA NOWY I SZYBK!**

bez wychodzenia z domu, w wybranym przez Ciebie terminie  
za jedyne **249 EURO**.

Umów się na spotkanie: 01 57 63 08 64; 06 23 28 07 44.

**PROBLEMY Z KOMPUTEREM?**

tania, szybka i fachowa pomoc u klienta w domu lub w firmie.

- SERWIS sprzętu informatycznego
- MONTAŻ i modernizacja komputerów
- DORADZTWO przy zakupie
- INDYWIDUALNE szkolenia i korepetycje
- INSTALACJE sieci komputerowych,
- INTERNET
- INSTALACJA i utrzymanie systemów operacyjnych



Windows 98/ME/XP, GNU/Linux, BSD - wersje polskie i francuskie  
wszystko za rozsądną cenę, w dogodnym miejscu i czasie.

ZADZWOŃ: 06 23 28 07 44; 06 26 97 36 00.

**UWAGA:** Drobne ogłoszenia w G.K.: - 0,8 euro/słowo; przy powtórzeniach - od trzeciego razu - 0,5 euro/słowo;  
ogłoszenia ekspresowe - we Wkładce G.K.: - 5 euro („szukam pracy” - 3 euro); - przy powtórzeniach - 50% ceny.  
**OGŁOSZENIA PAŃSTWA** umieszczamy również na **STRONIE INTERNETOWEJ G.K.** ([www.glos-katolicki.fr](http://www.glos-katolicki.fr))  
- dopłata wynosi 1 euro na tydzień!

**VOIX CATHOLIQUE**

**GŁOS**

**KATOLICKI**

N° (2230)19: 20.05.2007

- HEBDOMADAIRE DE L'EMIGRATION POLONAISE  
- TYGODNIK POLSKI ZA GRANICĄ -

**Editeur:** La Mission Catholique Polonaise en France  
**Wydawca:** Polska Misja Katolicka we Francji (tel. 01 55 35 32 32)

**Adresse:** 263 bis, rue Saint-Honoré - 75001 Paris.

**Tel.:** 01 55 35 32 28; 01 55 35 32 31; fax 01 55 35 32 29.

**E-mail:** [vkcat@club-internet.fr](mailto:vkcat@club-internet.fr) [www.glos-katolicki.fr](http://www.glos-katolicki.fr)

CCP 12 777 08 U Paris; CCP 19 180 05 U Paris.

**Directeur de la Publication/Dyrektor Publikacji:** Ks. inf. Stanisław Jeż - Recteur MCP.

**Redacteur/Redaktor:** Paweł Osikowski;

**Redaction/Zespół:** ks. Tomasz Sokół, s. Angela, J. Piętał Sł. NSJ, s. Andrea M. Kowal SMI.

**Imprimerie/Druk:** Indica - 27, rue des Gros-Gres - 92700 Colombes; tel. 01 47 82 32 32.

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych i zastrzega sobie prawo  
dokonywania skrótów. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń.

**Abonnement/Abonament:** 1an/rok - 53,40 euro; 6 mois/półroku: 28,30 euro.

Konto we Francji/CCP 12 777 08 U Paris - *Voix Catholique/Głos Katolicki*

Prenumerata w Belgii: ks. B. Dejneka - rue Jourdan 80, 1060 Bruxelles - CCP 000-1637856-11

w Niemczech: *Głos Katolicki* - Commerzbank Hannover - BLZ 250 400 66 - konto n° 791177900

**Prix au n°/cena:** 1,40 euro

COMMISSION PARITAIRE N° : 0510 G 86630; ISSN : 1279-953X

**KUPON PRENUMERATY  
(ABONNEMENT)**

- PIERWSZA PRENUMERATA/ABONNEMENT  
 ODNOWIENIE ABONAMENTU (RENOUVELLEMENT)

Głos Katolicki - Voix Catholique  
263 bis, rue Saint-Honoré - 75001 Paris

- Rok (53,40 €)  Czekałem  
 Pół roku (28,30 €)  CCP 12777 08 U Paris  
 Przyjaciele G.K. (65,60 €)  Gotówka

Nazwisko:.....

Imię:.....

Adres:.....

.....

.....

Tel:.....

Numer złożony do druku 9.5.2007.

**AUTOKAREM DO POLSKI**

15 LAT REGULARNYCH LINII AUTOKAROWYCH / 300 000 PASAŻERÓW

**SOLKA**  
SERVICE**01 40 20 00 80**

WYJAZDY 6 RAZY W TYGODNIU

Z Paryża, Lens, Montigny, Lille, Valenciennes, Reims, Metz, Freyming  
AUTOKAREM DO 60 MIAST W POLSCE:

Augustów,	Grudziądz,	Mragowo,	Siedlce,
Biała Podlaska,	Jarosław,	Nisko,	Ślubice,
Białystok,	Jędrzejów,	Nowa Skarżyna	Ślupsk,
Bolesławiec,	Katowice,	Olsztyn,	Suwałki,
Bydgoszcz,	Kielce,	Opatów,	Stalowa Wola,
Częstochowa,	Kolbuszowa,	Opole,	Szczecin,
Debica,	Konin,	Ostrów Maz.	Tarnobrzeg,
Elbląg,	Koszalin,	Piotrków Tryb.	Tarnów,
Elk,	Kraków,	Poznań,	Toruń,
Gdańsk,	Legnica,	Przemyśl,	Warszawa,
Gdynia,	Leżajsk,	Przeworsk,	Wrocław,
Gliwice,	Lublin,	Puławy,	Zambrów,
Giżycko,	Łódź,	Radom,	Zamość
Gniezno,	Łomża,	Rzeszów,	Zielona Góra.
Gorzów Wielk.	Mielec,	Sandomierz,	

- Transport towarów, - Przeprowadzki, - Przesyłka paczek,  
- Wynajem autokarów na imprezy turystyczne!

TANIE LATANIE - Samolotem DO WARSZAWY, KRAKOWA, KATOWIC

252, rue de Rivoli; 2, rue de Mondovi 75001 PARIS; M<sup>o</sup> Concorde

Agencja czynna 7 dni w tygodniu

LICENCJONOWANA, REGULARNA LINIA AUTOKAROWA

**4 razy w tygodniu****Janosik**

tel. 01 44 69 30 80

23, rue Boursault - 75017 Paris, M<sup>o</sup> Rome

École Privée NAZARETH

**Szkoła Języka Francuskiego**

17 lat doświadczenia w Paryżu!!!

Cours Privé d'Enseignement Supérieur - déclaré à l'Académie de Paris  
przygotowanie do: DILF, DELF, DALF, TCF i na wyższe studiaZajęcia poranne, wieczorne, sobotnie  
68, rue d'Assas, Paris 6; 20, rue Marsoulan, Paris 12;

- status studenta - prawo do pracy - ubezpieczenie w Sécurité Sociale

**01 43 03 38 33, 06 62 69 13 83, 01 43 05 83 15**

Association Nazareth Famille

COURS DE LANGUE POLONAISE - TOUS NIVEAUX  
enseignement individuel ou en groupe, traductions.Przygotowujemy do: - Europejskich Egzaminów Certyfikatowych  
z języka polskiego zgodnie z wymogami Rady Europy;  
- do matury francuskiej - język polski LV 2 i 3.Zapisy cały rok. **NOWE GRUPY 9 MAJA!!!**

www.nazarethfamille.fr

**\* IZAK - PRZEWÓZ OSÓB, PACZEK, HOLOWANIE  
SAMOCHODÓW DO POLSKI.**

Tel. 01 46 51 27 53; 06 33 39 00 15.

**PSYCHOLOG-TERAPEUTA: TEL. 01 45 88 58 60**

udziela pomocy w przypadku:

problemów życiowych, depresji, ciężkich chorób, żaloby.

 Odstąpię bezpłatnie ekran komputerowy -19" (klasyczny).  
Informacja - Redakcja Głosu Katolickiego. **T. 01.55.35.32.31****Copernic**

L'EUROPE DE L'EST EN DIRECT

COPERNIC

6, rue des Immeubles

Industriels

75011 Paris (M<sup>o</sup> Nation)

tel. 01 40 09 03 43

[www.copernic.fr](http://www.copernic.fr)[www.copernic.waw.pl](http://www.copernic.waw.pl)

COPERNIC

23, rue Desaix

69003 Lyon

tel. 04 72 60 04 54

**SPRZEDAŻ BILETÓW ON-LINE  
NA TANIE LINIE LOTNICZE  
ORAZ NA AUTOKARY****PACZKI DO POLSKI**

- zbiórka na terenie całej Francji;

- wyjazdy w poniedziałki;

- dostawa do rąk własnych adresata.

Odbiór paczek z domu klienta w Paryżu i okolicach

- tel. 01 40 09 03 43.

**Uwaga!!! Od 1 kwietnia 2007**

nasze biuro będzie zamknięte w niedziele.

Nowe godziny otwarcia biura w Paryżu:

Od poniedziałku do soboty włącznie:

od 9.00 do 17.00.

**\* PRZEPROWADZKI \***

- DO POLSKI;

- NA TERENIE PARYŻA I OKOLIC;

- W CAŁEJ FRANCJI I EUROPIE.

**TEL. 01 48 78 25 37; 06 15 09 43 86****BIURO TŁUMACZEŃ  
W. A. KOCZOROWSKI**

Tłumacz przysięgły przy Sądzie Apelacyjnym w Wersalu

90, rue Anatole France - 92290 Châtenay-Malabry

lub

4, villa Juge - 75015 Paris (M<sup>o</sup> Duplex)

tel./fax: 01 46 60 45 51 lub 06 07 71 52 90; (e-mail: wakocz@aol.com).

Tłumaczenia urzędowe, redakcja podań i pism. Formalności  
prawno-administracyjne w urzędach, kancelariach notarialnych i sądach.**KANCELARIA PRAWNICZA - TŁUMACZENIA:**Stanisław Bocianowski, dr prawa międzynarodowego,  
ekspert sądowy - tłumacz przysięgły.

Eliza Bocianowska - adwokat.

105 bis, bd de Grenelle, 75015 Paris

tel./fax: 01 43 06 00 70 lub tel. komórkowy 06 17 98 60 20.

Sprawy prawne w Polsce i we Francji:  
małżeńskie, emerytury, spadki, negocjacje handlowe itp.**PODRÓŻE DO POLSKI****\* IZABELL** - REGULARNY PRZEWÓZ OSÓB I TOWARÓW  
DO POLSKI POŁUDNIOWEJ. TEL. 01 41 71 12 79; 06 20 87 70 77!**\* LUXSUS** - PRZEWÓZ OSÓB I TOWARÓW DO POLSKI - OLSZYNA,  
WROCLAW, KATOWICE, KRAKÓW, RZESZÓW.

TEL. 01 48 22 45 26; 06 62 75 50 06; (00 48 12) 284 12 50

**\* OMEGA** - REGULARNE PRZEJAZDY DO POLSKI; PRZEWÓZ  
PACZEK. TEL. 01 43 71 48 52; 06 63 29 28 11; 06 22 27 23 51.

# Polscy rzeźbiarze z Boulogne

Barbara Stettner-Stefańska

**W**ysiadając z metra linii nr 9 na stacji Porte de Saint Cloud, ma się po jednej stronie Paryż i jego elegancką, szesnastą dzielnicę, z drugiej - Boulogne-Billancourt w departamencie Hauts de Seine. Granicą jest plac, pośrodku którego stoją dwa kamienne pylony w kształcie walców (fot.1).

Do 1988 r. tryskała z nich woda, były bowiem zaprojektowane przez architektów Billarda i Pommiera jako fontanny. Każdy z pylonów ozdabiają reliefy Paula Landowskiego, francuskiego rzeźbiarza polskiego pochodzenia, jego ojciec brał udział w Powstaniu Styczniowym. Właśnie z powodu tych płaskorzeźb, aby uchronić je przed nieuchronnym zniszczeniem, jakie powodowała woda, Miasto Paryż podjęło decyzję o unieruchomieniu fontann.

Funkcjonowały one ponad pół wieku, oddano je bowiem do użytku w 1936 r. Była to pierwsza z realizacji ambitnego programu stolicy, który zakładał, że w miejscu wszystkich bram (portes) prowadzących niegdyś do Paryża znajdzie się znaczący akcent architektoniczny. W dwuetapowym konkursie na ozdobienie w ten sposób Porte de Saint-Cloud zwyciężyły fontanny *Les Sources de la Seine (Źródła Sekwany)* z cyklem płaskorzeźb Landowskiego.

Początkowo fontanny miały być szklane, ale trudności techniczne uniemożliwiły taką wersję i w efekcie zostały wykonane z kamienia pochodzącego z Vilhonneur. Z rzeźbiarskiej kompozycji w stylu *art déco* na jednym pylonie emanuje wielki spokój. Szczególnie w tak ruchliwym miejscu jak Porte de Saint-Cloud odbiera się ją jako apoteozę życia na wsi, pochwałę umiejętności korzystania z wolnego czasu i przyjemności życia. Reliefy drugiego pylonu przypominają nieco ozdoby na warszawskim MDM poświęcone są m.in. pracy budowniczych. Tematem wiążącym jest jednak Sekwana, przedstawione postacie - współczesne obok mitologicznych - to personifikacja głównych miast, przez które płynie rzeka. Nawet nie razi w tej dziwnej harmonii jazzowy muzyk obok nimf i faunów, a kto zna rysy Paula Landowskiego z fotografii może doszukać się jego autoportretu w twarzy jednej z postaci.

Inny rzeźbiarski portret artysty, jego popiersie, stoi na blacie stolika przy kasie w miejscowym *Musée-Jardin Paul Landowski*.

**A**rtysta sprowadził się do Boulogne-Billancourt w 1905 r. i mieszkał tu do śmierci w 1961 r., ale nie ma już jego domu i atelier przy dzisiejszej ulicy Max-Blondat. Choć jednak budynki te już nie istnieją, w tym samym miejscu - w ogrodzie i podziemnej, muzealnej galerii - prezentowane są projekty i prace Landowskiego, ofiarowane miastu przez jego rodzinę.

Mieszkańcy Boulogne-Billancourt dobrze znają nazwisko Landowskiego i można powiedzieć, że nawet są dumni z faktu, iż tu mieszkał i tworzył. Niektórzy potrafią wymienić jego najgłośniejsze prace: pomnik patronki Paryża - świętej Genowefy na Moście de la Tournelle (fot.2), sarkofag marszałka Focha u Inwalidów czy najszlachetniejsze dzieło - monumentalnego Chrystusa z Rio de Janeiro. Ale że jest w Boulogne-Billancourt *Muzeum Landowskiego*? Nie, o tym nie słyszeli.

Nawet ci, którzy mieszkają tuż obok, odsyłają pytającego do *Muzeum Lat Trzydziestych (Musée des Années 30)*, które mieści się w zupełnie innej części miasta: niedaleko ratusza, w nowoczesnym centrum kultury na *Espace Landowski (fot.3)*. Oprócz dużego muzeum jest tu jeszcze kino, biblioteka, sale wystawowe, rzeźby na wolnym powietrzu...

W tym muzeum oczywiście Landowski jest obecny, ale obok innych rzeźbiarzy, którzy w latach trzydziestych i pierwszej połowie XX w. upodobali sobie Boulogne-Billancourt i mieszkali tu lub mieli swe pracownie (Canto da Maya, Joseph Bernard, Couvègues, Lipchitz, Miestchainoff). W muzealnych zbiorach znajduje się również wiele prac znanych malarzy, np. Chagalla czy Juana Gris, co najmniej kilkunastu polskich artystów z grupy *L'École de Paris* (m.in.: Meli Muter, Zygmunta Menkesa, Eugeniusza Eibischa, Eugeniusza Zaka).

Trafiła tu i malarka Tamara Łempicka „la belle Polonaise”, która

tworzyła w tym samym okresie, ale szła własną drogą. Jej łatwo rozpoznawalne obrazy w stylu *art-déco* lub - jak to określano - „rozmiękczonego kubizmu”, odtwarzały atmosferę szalonych lat dwudziestych i trzydziestych.

Jean Cocteau napisał o niej, że *jednakowo kochała sztukę i high society*. Lubiła luksus, pieniądze, ładne samochody, szokowała ekstrawaganckim trybem życia i skandalami. Mając za pierwszego męża hrabiego, a za drugiego barona, obracała się w świecie arystokracji, dyplomatów, wielkiej finansjery i robiła tam dobre interesy. Najchętniej malowała portrety osób z tzw. towarzystwa.

Od 1995 r. w stałej galerii *Musée des Années 30* w Boulogne-Billancourt *prezentowany* jest portret pierwszego męża Tamary - Tadeusza Łempickiego (nota bene syna bratanicy Cypriana Norwida). Namalowany w 1928 r. z wieżowcami Nowego Jorku w tle, znany jest pod dwuznacznym tytułem jako „Niedoświadczony mężczyzna”. W 2006 r. był jednym z czterdziestu obrazów „bogini ery automobilu” udostępnionych do oglądania na *Espace Landowski*. *Grande dame* epoki wyszukanej elegancji, luksusu i dekadencji zajęła na tę wystawę wraz ze swoim autoportretem słynnym zielonym bugatti, a później zapraszała gości do paryskiego atelier przy rue Machin 7, odtworzonego z tej okazji w Boulogne-Billancourt.

\*\*\*

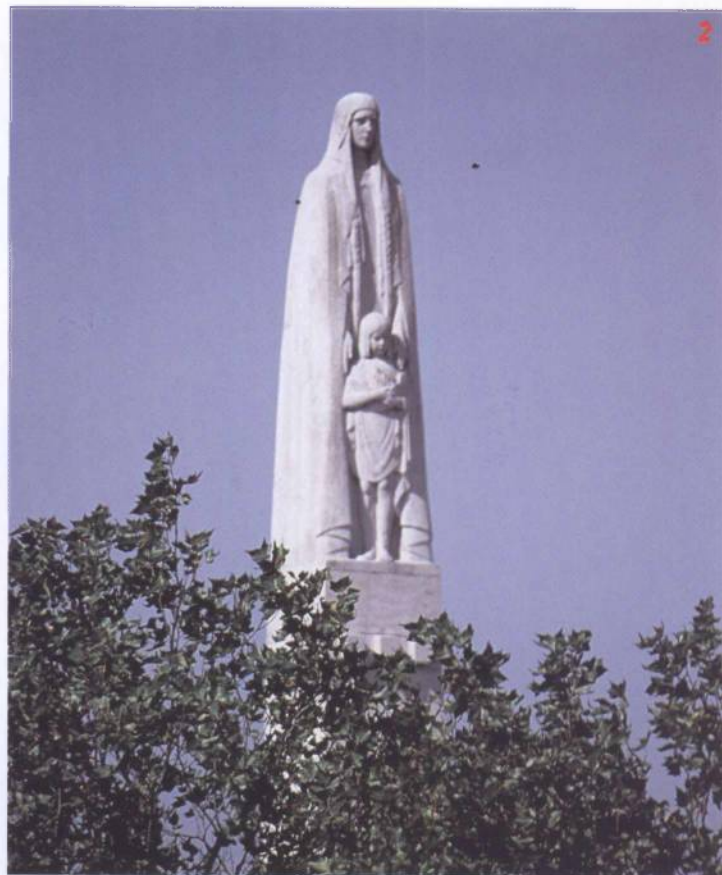
**B**oulogne-Billancourt położone malowniczo w zakolu Sekwany na południowy zachód od Paryża i graniczące na północy z Laskiem Bulońskim liczy ponad sto tysięcy mieszkańców. Jest trzecim - po Neuilly-sur-Seine i Le Vésinet - najbogatszym miastem w regionie paryskim. Jego dynamiczny rozwój nastąpił pod koniec XIX wieku wraz z zainstalowaniem fabryki samochodów Louisa Renault na wyspie Seguin. Już niebawem pracowało tam 6000 robotników. W Boulogne sur Seine powstały również zakłady samolotowe, studio filmowe *l'Éclipse*, gdzie nakręcono m.in. słynny *Hôtel du Nord*.

W 1924 r. miasto zmieniło swoją nazwę na Boulogne-Billancourt, w tym czasie stało się bardzo modne w środowisku artystycznym. Wielu wybitnych architektów wdraża tu swoje nowatorskie pomysły i nową technologię, wśród nich Le Corbusier. Atmosfera Boulogne-Billancourt najwyraźniej sprzyja malarzom i rzeźbiarzom, co najmniej trzydziestu ma tu swoje pracownie.

Nawiązując w naszych czasach do tej tradycji, władze miasta zaproponowały współczesnym artystom bardzo dogodne warunki do nabywania lub wynajmu mieszkań i pracowni w osiedlu Pont de Sèvres nad Sekwaną, na terenie należącym dawniej do firmy Renault.

Skorzystał z tej oferty wybitny polski rzeźbiarz, malarz i rysownik Paweł Jocz. Absolwent warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych, od 1967 r. mieszka we Francji. Pierwszą indywidualną wystawę miał w Sztokholmie przed czterdziestu laty, od tego czasu jego prace są systematycznie prezentowane w wielu muzeach i galeriach świata, zagościły na stałe w Polsce, Belgii, Luksemburgu, Francji, również w wielu kolekcjach prywatnych. Jest autorem monumentalnych rzeźb „Solidarność ludów” (Wielsbeke w





Belgii) oraz „Elewacja” i „Chmura poety” (fot.4), te dwie ostatnie stoją w Boulogne-Billancourt na ulicy Danjou.

\*\*\*

**B**oulogne-Billancourt jest miastem o kilku twarzach i ciągle się rozwija. Supernowoczesna architektura sąsiaduje tu bezkolizyjnie z zabudową charakterystyczną dla lat trzydziestych XX w., aktualnie trwa metamorfoza wyspy Seguin, z której znikły już zakłady Renault. Bliżej Lasku Bulońskiego zachowało się sporo eleganckich willi i prywatnych pałaców. W jednym z nich przy rue Montmorency zamieszkała w 1811 r. Maria Walewska.

Jeszcze nie tak dawno można było ten budynek oglądać z zewnątrz, szeroko otwarta brama pod numerem 7 wręcz zachęcała do wejścia na dziedziniec. Teraz właściciele nie życzą sobie wizyt

obcych osób. Brama jest zamknięta, zza kamiennego muru nic nie widać, znikła też sprzed pałacu tablica, informująca o jego epizodzie związanym z najbardziej znaną Polką we Francji.

Musée des Année 30 - Espace Landowski: 28, av André-Morizet - Boulogne Billancourt (t. 01 55 18 46 42), M<sup>o</sup>: Marcel Sembat. Czynne codziennie z wyj. pon. i wolnych dni: 11<sup>00</sup> - 18<sup>00</sup>.

Musée et Jardin Paul Landowski - 14, rue Max Blondat - Boulogne Billancourt (t. 01 55 18 46 41), M<sup>o</sup>: Jean-Jaurès. Czynne: śr., sob. i niedz. (z wyj. ferii): 10<sup>00</sup> -12<sup>00</sup> i 14<sup>00</sup>-17<sup>00</sup>.

Rzeźby Pawła Jocza: Boulogne-Billancourt (metro: Marcel Sembat) - rue Danjou.

Bierzmowanie... kolejny krok na drodze „ku świętości”

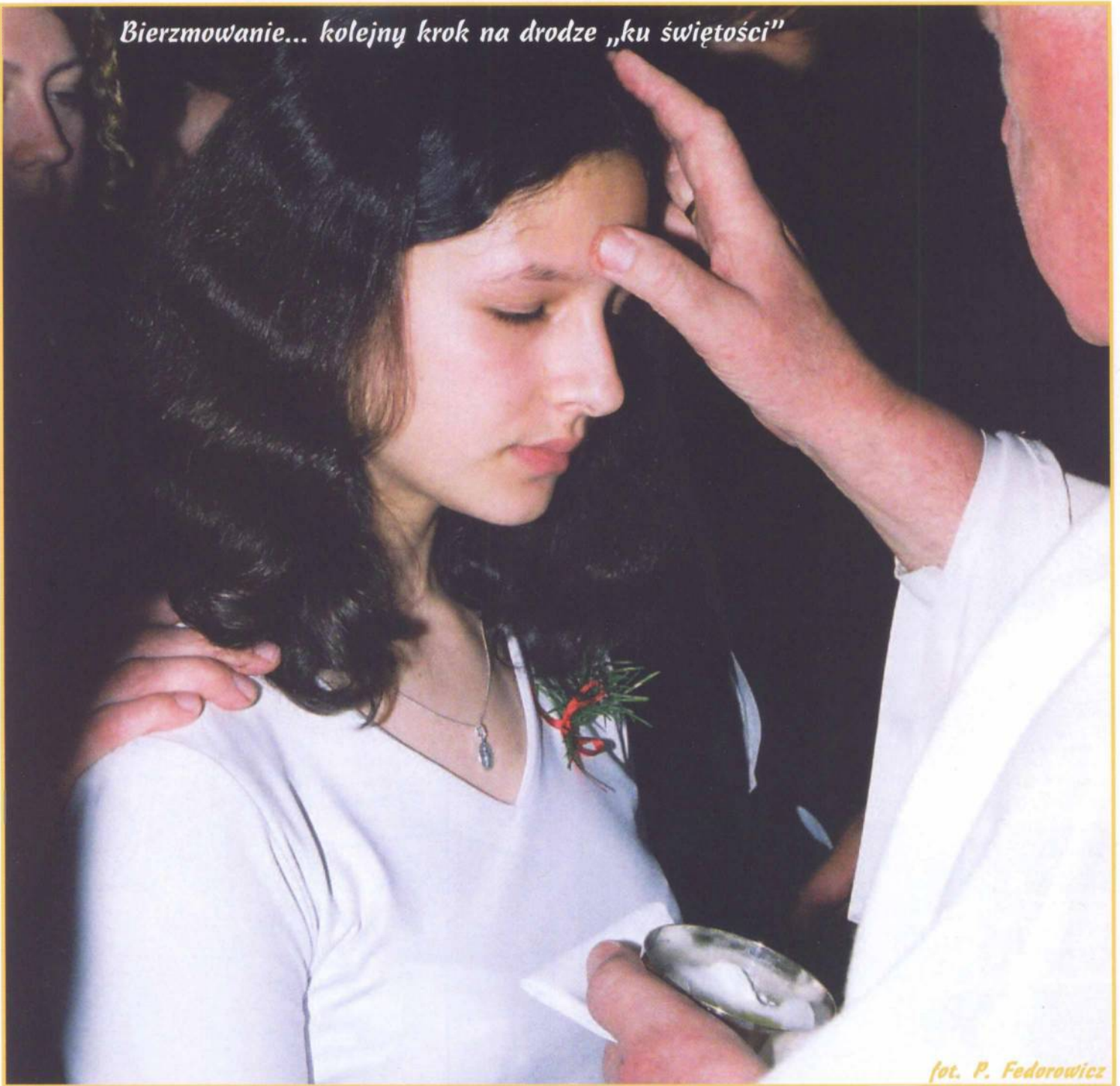


foto. P. Fedorowicz

**Karty telefoniczne IRADIUM**

**Taniej do Polski i po całym świecie**

CZAS KOMUNIKACJI NA KARCIE ZA 15€

**Jeszcze więcej minut!** **Maksymalny czas rozmowy**

<b>Polska</b>	<b>1700*</b> mn
<b>GSM Polska</b>	<b>230*</b> mn
<b>Niemcy</b>	<b>1250*</b> mn
<b>USA + GSM</b>	<b>1250*</b> mn
<b>Włochy</b>	<b>1000*</b> mn
<b>Anglia</b>	<b>1250*</b> mn
<b>Kanada + GSM</b>	<b>1000*</b> mn
<b>Francja</b>	<b>1250*</b> mn
<b>GSM Francja</b>	<b>111*</b> mn

**100% PLUS SATYSFACJA LUB ZWROT KASY!**

Punkty sprzedaży: kioski, supermarkety, taxiphony, tabac, księgarnie

**7/7** Obsługa klienta: 7 dni w tygodniu od 9.00 do 21.00

\*Dodatkowa opłata za połączenie. Warunki określone przez A.R.T. Numer odradzany z telefonu komórkowego. Nie działa w kabinie.

☎ 01 70 70 88 00 ☎ 0811 600 300

**0,014<sup>c</sup>/min**

**Połączenie międzynarodowe w cenie rozmowy miejscowej!**

**Wybierz**

**0811 65 48 48**

Następnie numer korespondenta

**BEZ ABONAMENTU! BEZ KODU! PROSTO! TANIO!**

<b>Polska</b>	<b>Niemcy</b>	<b>Dania</b>
<b>USA +GSM</b>	<b>Anglia</b>	<b>Hiszpania</b>
<b>Kanada +GSM</b>	<b>Austria</b>	<b>Belgia</b>
<b>Francja</b>	<b>Norwegia</b>	<b>Rosja</b>
	<b>Włochy</b>	<b>Szwecja...</b>

**GSM Polska 0,09 €/mn 0821 61 48 48**

**7/7** OBSŁUGA KLIENTA INFORMACJE RACHUNKI I CENY 7 DNI W TYGODNIU OD 9.00 DO 21.00 [www.no-limit-telecom.com](http://www.no-limit-telecom.com)

**☎ 0811 600 348\*** **Un service du Groupe IRADIUM**

\* 0,014 €/min (19.00 - 08.00 w tygodniu, w święta i w week-end); 0,028 €/min (08.00 - 19.00), połączenie z aparatu stacjonarnego  
\*\* Zobacz listę krajów. Warunki sprzedaży na [www.no-limit-telecom.com](http://www.no-limit-telecom.com).